# Kurier Szczeciński

WTOREK, 4 LUTEGO 1969 R.

Wyd. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIŁ ZIEMI SKADINAD RÓD

29 (7599) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


## Z frontu walki z grypą

### ◆ Wczoraj zachorowało 2077 osób
### ◆ Gdy zamknięty jest żłobek...
### ◆ Aspołeczni kierowcy taksówek

**W UB. NIEDZIELĘ zdawało się już, że mamy za sobą najsilniejszy atak grypy, ale oto wczoraj sytuacja w Szczecinie jak i w całym niemal kraju świadczy o czym innym. Nadal wzrasta liczba chorych, jedynie w wielkich miastach, gdzie epidemia wystąpiła najwcześniej, obserwuje się spadek liczby zachorowań.**

W WARSZAWIE w sobotę i niedzielę przybyło prawie 22 tys. nowych chorych, w Łodzi ok. 9 tys., Poznaniu 6 tys., a w woj. warszawskim zachorowało ponad 11 tys. osób.

NIE SŁABNIE epidemia na południu kraju. Najwięcej chorych notuje się w Krakowie. Wirus z Hongkongu zaatakował tam dotychczas 83 tys. osób. W ub. sobotę w samej tylko Hucie im. Lenina zachorowało ponad 900 osób. Ogłoszono już stan epidemii w Olsztynie.

Epidemia grypy w kraju stworzyła nowy problem, nie ujęty dotychczas aktem prawnym. Polega on na konieczności wypłacania wynagrodzenia tym pracownicom, które wobec zamknięcia z powodu epidemii żłobka, przedszkola lub szkoły muszą pozostać w domu aby zapewnić opiekę swym dzieciom. Na wniosek Centralnej Rady Związków Zawodowych, prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie wypłacania takim pracownicom 50 proc. wynagrodzenia. Nie zapomniano także o samotnych ojcach, którzy z tychże samych powodów muszą przerwać pracę. Prawo do tego wynagrodzenia nie przysługuje jednakże tym rodzicom, którzy w tym czasie są uprawnieni do pobierania wynagrodzenia na mocy przepisów ogólnych. Wynagrodzenie określone zarządzeniem prezesa Rady Ministrów może być wypłacane tylko tym osobom, których dochód w rodzinie nie przekracza 1000 zł miesięcznie na jedną osobę. Wynagrodzenie nie przysługuje, jeżeli w domu jest inna osoba, mogąca zaopiekować się dzieckiem.

A W SZCZECINIE? Jak nas poinformował Wojewódzki Państwowy Inspektor Sanitarny lek. med. Józef Markowicz, wczoraj do Sanepidu zgłoszono 2 077 nowych zachorowań. Do szpitala przywieziono cztery osoby, u których wystąpiły pogrypowe powikłania. Ponadto zamknięto z powodu dużej liczby zachorowań szkołę Podstawową nr 9.

NA MARGINESIE trzeba wspomnieć o jeszcze jednej sprawie. Oto w okresie, gdy lekarze dokładają wszelkich sił, aby zapewnić chorym opiekę i poradę w domach, aspołeczną postawę wykazują niektórzy kierowcy szczecińskich taksówek. Odmawiają oni jazdy, dowiedziawszy się, że pasażerem jest lekarz udający się na wizyty domowe do chorych.

WCZORAJ np. ok. godz. 20 kierowca taksówki (numer boczny 535) zawiózł lekarza na ul. Gdańską nr 11 i uciekł, nie czekając na powrót lekarza.

Takie karygodne postawy taksówkarzy wymagają podjęcia natychmiastowych środków zaradczych i jesteśmy pewni, że Wydział Komunikacji PMRN zajmie w tej sprawie stanowisko. Apelujemy do lekarzy, aby każdy wypadek odmowy jazdy przez kierowcę zgłaszali kierownikowi przychodni, Wydziałowi Zdrowia lub Wydz. Komunikacji. (hs)

# Obrady gospodarzy

**WARSZAWA PAP. Dziś — drugi i ostatni dzień obrad przewodniczących prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, które toczą się w Urzędzie Rady Ministrów.**

*Na zdjęciu: W. Gomułka, J. Cyrankiewicz i M. Spychalski na sali obrad.*

W OBRADACH uczestniczą członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką, przewodniczącym Rady Państwa Marianem Spychalskim, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem.

Wczoraj przemówienie wygłosił Józef Cyrankiewicz. **(Tekst publikuje dzisiejsza prasa poranna).**

Po przemówieniu premiera rozpoczęła się dyskusja, która kontynuowana jest dziś.

Obok precyzowania — tradycyjnych niejako — zadań usprawnienia i umocnienia władzy terenowej, jej przedstawiciele wiele uwagi poświęcają zagadnieniom zwiększenia uprawnień rad w systemie planowania i zarządzania, a przede wszystkim rozszerzenia ich działalności koordynacyjnej, szczególnie w dziedzinie inwestycji.

## Z PRASY PORANNEJ

*„GŁOS SZCZECIŃSKI" zamieszcza dziś komunikat Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego o wykonaniu zadań gospodarczych w województwie szczecińskim w 1968 r.*

*Gazeta poranna informuje m. in. również o odbytym wczoraj plenarnym posiedzeniu KP PZPR w Gryfinie, na które przybył sekretarz KW PZPR H. Huber. W związku z przejściem do pracy zawodowej dotychczasowego sekretarza propagandy KP W. Karpińczyka, plenum zwolniło go z pełnionych obowiązków, wybierając na stanowisko sekretarza propagandy W. Mostowskiego.*

## W kolejce na Księżyc

NOWY JORK PAP. Amerykańskie towarzystwo lotnicze „PANAM" od dwu lat przyjmuje zapisy osób, które pragną odbyć podróż na Księżyc. Do tej pory zgłosiło się ponad dwustu kandydatów na pasażerów.

## Przed rozmowami z ZSRR-konsultacje z europejskimi sojusznikami NATO

# Pierwsze decyzje Nixona w dziedzinie polityki zagranicznej

**WASZYNGTON PAP. Odpowiedzi udzielone w poniedziałek dziennikarzom przez rzeczników Białego Domu i Departamentu Stanu pozwalają wnioskować, że administracja Nixona w wyniku serii narad podjęła już szereg istotnych decyzji w zakresie polityki zagranicznej — pisze korespondent PAP, red. Janusz Gołębiowski.**

ODPOWIEDZI rzeczników były wprawdzie niezbyt precyzyjne, najprawdopodobniej dlatego, że konkretne oświadczenia prawdopodobnie złoży osobiście prezydent na zapowiedzianej na najbliższy czwartek swej drugiej z kolei konferencji prasowej.

W każdym razie w chwili obecnej rysuje się już następujący plan działania administracji na najbliższy okres w dziedzinie międzynarodowej:

◆ PREZYDENT Nixon odbędzie podróż do szeregu stolic Europy zachodniej jeszcze przed wyznaczoną na pierwszą połowę kwietnia jubileuszową sesją NATO w Waszyngtonie.

◆ W NAJBLIŻSZYCH dniach administracja udzieli oficjalnej odpowiedzi na propozycje Francji, dotyczącą wspólnej akcji czterech wielkich mocarstw na rzecz uregulowania problemu bliskowschodniego. Ustosunkowując się w zasadzie pozytywnie do tej propozycji, Stany Zjednoczone położą jednak najprawdopodobniej nacisk na konieczność prowadzenia takiej czteromocarstwowej akcji w płaszczyźnie ONZ, po to, aby uniknąć wrażenia „mocarstwowego dyktatu".

◆ PREZYDENT odpowie wkrótce w przychylny sposób na list otrzymany od prezydenta Nasera. Oczekuje się, że powinno to utorować drogę do wznowienia stosunków dyplomatycznych między Kairem a Waszyngtonem.

◆ W NAJBLIŻSZYCH dniach administracja zwróci się do Senatu o ratyfikowanie układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej.

W KOŁACH prasowych Waszyngtonu zwraca się uwagę, że spodziewana rychła podróż prezydenta Nixona do Europy zachodniej byłaby zgodna z tezą, iż podjęcie rozmów amerykańsko-radzieckich w sprawie ograniczenia zbrojeń i w innych kluczowych kwestiach powinno być poprzedzone konsultacjami z europejskimi sojusznikami NATO.

Konsultacje takie miałyby „uspokoić"" atlantyckich partnerów Stanów Zjednoczonych iż Waszyngton nie zamierza prowadzić rokowań z Moskwą „poza ich plecami".

*PIERWSZĄ NAGRODĘ na festiwalu piosenki w San Remo, który odbył się 1 bm. zdobyła — jak już informowaliśmy — para włoskich piosenkarzy Iva Zanichi i Bobby Solo (na foto), za piosenkę pt. „Cyganka".*

(CAF—AP)

## Dwa medale dla Polski na Zimowej Spartakiadzie Armii Zaprzyjaźnionych

**W PONIEDZIAŁEK na nowym stadionie Biathlonu w Spindlerowym Młynie odbyło się uroczyste otwarcie II Zimowej Spartakiady armii zaprzyjaźnionych. Pierwszą konkurencją spartakiady był konkurs skoków na średniej skoczni.**

**Zakończył się on szczęśliwym zwycięstwem skoczków Czechosłowacji — Rydvala i Hocnla przed Polakiem Stanisławem Danielem. Ponieważ drugim z Polaków był Józef Przybyła na piątym miejscu, drużyna Polski zdobyła za Czechosłowacją srebrny medal, a Związek Radziecki za 3 miejsce — brązowy.**

## Zamordowanie przywódcy ruchu wyzwoleńczego Mozambiku

LONDYN PAP. Jak donoszą z Dar es-Salam, w poniedziałek zamordowano tam przywódcę Frontu Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) dr E. Modlane. Szczegóły zamachu nie są na razie znane. Przypuszcza się, iż zginął wskutek wybuchu bomby podłożonej w jego domu.

Front Wyzwolenia Mozambiku miał swą siedzibę w stolicy Tanzanii, Dar es-Salam, skąd kierował walką partyzantów na terenie Mozambiku.

Dr Mondlane był od dawna poszukiwany przez kolonialne władze portugalskie w Mozambiku. Był on jednym z najbardziej znanych i popularnych przywódców afrykańskich.

## Kopenhaga likwiduje ostatnie tramwaje

**KOPENHAGA. Magistrat kopenhaski opracował plan ostatecznej likwidacji w stolicy ruchu tramwajowego i zastąpienia tramwajów autobusami. W chwili obecnej eksploatowane są w Kopenhadze 4 linie tramwajowe. Jeszcze przed 10 laty było ich 16.**

## Szkoła płaczu

LONDYN. Angielski psycholog Roger Gray doszedł do wniosku, że mężczyźni dlatego umierają wcześniej niż kobiety, że tłumią swe uczucia i nie płaczą tak często, jak płeć piękna, aby zwiększyć szanse życiowe panów, założył on specjalne kursy, na których uczy chętnych płaczu.

Dziś w numerze: ◆ O Gabrowie-poważnie ◆ Lekarze i hrabina z Hongkongu ◆ Rzecz o tramwajach którymi jeździmy rzadziej, ale w tłoku

### 40 Konferencja Samorządu Robotniczego w Stoczni Szczecińskiej

# Trudne zadania 69 r.

**WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego odbyła się 40 Konferencja Samorządu Robotniczego poświęcona zadaniom techniczno-ekonomicznym tego zakładu na rok 1969 oraz założeniom planu na rok 1970.**

NIEWYKONANIE przez Stocznię planu produkcji na rok 1968, przy równoczesnym przekroczeniu planu środków i nakładów w istotny sposób zmieniły bazę wyjściową na lata 1969—70. Plan techniczno-ekonomiczny na rok 1969 wynikający z dyrektyw Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego znacznie odbiega od przyjętego przez 39 KSR projektu planu na ten okres. Rozbieżności pomiędzy ubiegłorocznymi projektami a aktualnymi dyrektywami stwarzają trudności zwłaszcza w dziedzinie gospodarki kadrami. Dla realizacji planowanych zwiększonych zadań dokonano w II półroczu 1968 r. naboru pracowników, z których część stanowi nadwyżkę w stosunku do aktualnego planu. Natomiast założenia na rok 1970 przewidują dalszy wzrost zatrudnienia o ok. 780 osób. Mimo złagodzenia wielkości zadań produkcyjnych — stocznia w 1969 r. ma zbudować 15 jednostek o nośności 126,5 tys. DWT oraz 2 kadłuby dla Stoczni „Lenina" — są one nadal trudne, szczególnie w zakresie poprawy wydajności pracy.

Uzyskana na koniec 1968 roku produkcja w toku nie zapewnia też dostatecznego frontu robót dla pełnego wyzyskania od początku roku potencjału produkcyjnego stoczni, co zagraża także rytmice produkcji towarowej. Wykonanie zadań planowych 1969 r. — przy utrudnionym rozwinięciu frontu pracy w I kwartale oraz ograniczonej dyrektywami wielkości produkcji towarowej i globalnej — spowoduje wystąpienie bardzo niskiego stanu gotowości statków na koniec br. Ponieważ plan roku 1970 zakłada znaczny wzrost zadań produkcyjnych (oddanie do eksploatacji 20 statków o nośności 215,5 tys. DWT) niekorzystna sytuacja produkcyjna Stoczni „Warskiego" może się jeszcze pogłębić. Dlatego KSR stawia przed załogą Stoczni Szczecińskiej zadania uzyskania wyższej produkcji pozwalającej na lepsze przygotowanie realizacji zadań 1970 r., oraz zmniejszenie dysproporcji wzrostu na drodze wysokiego przekraczania zadań roku bieżącego jak i przez zagospodarowanie i wykorzystanie już istniejącej nadwyżki zatrudnienia oraz poprawienia wzrostu wydajności pracy. (wit)

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU:**

s/s „Kalisz" z Danii pod balastem,

s/s „Sławno" z Danii pod balastem.

**STATKI NA WYJŚCIU:**

m/s „Chochlik" do Norwegii z drobnicą,

m/s „Krutynia" do Anglii z tarcicą,

m/s „Puck" do Anglii z tarcicą,

s/s „Zielona Góra" do Belgii z węglem,

s/s „Malbork" do Danii z węglem.

**IRENA SROCZYŃSKA WŚRÓD ZAŁOGI M/S „WŁÓKNIARZ"**

SEKRETARZ CRZZ Irena Sroczyńska, która w poniedziałek przebywała na Wybrzeżu Szczecińskim, podejmowana była przez załogę m/s „Włókniarz". Irena Sroczyńska jest matką chrzestną jednostki.

**W PORCIE:**

W STYCZNIU br. portowcy przeładowali prawie 983 tys. ton, w tym 517,6 tys. ton węgla, 69,2 — rudy, 193,4 — innych towarów masowych, 8,7 — zboża, 21 — drewna, 163 — drobnicy. Na stosunkowo niskie wykonanie przeładunków styczniowych wpłynęły trudności związane z okresem zimowym, oraz trudności wagonowe.

## Wynalazek dla chirurgów

**WROCŁAWSKI chirurg i wynalazca — doc. Henryk Kuś — otrzymał ostatnio patent na specjalny przyrząd ułatwiający zszywanie ran chirurgicznych. Umożliwia on uzyskanie jednakowego napięcia brzegów rany, co przyczynia się do zwiększenia precyzji i estetyki nakładanych przez chirurga szwów. Dzięki wymiennym elementom — przyrząd pozwala na zszywanie ran różnej wielkości i umożliwia wykonywanie tej czynności samemu operatorowi, bez udziału asysty.**

### Z udziałem J. Lenarta

## Narada aktywu partyjnego MRN i DRN

WCZORAJ w gmachu Prez. MRN odbyła się narada partyjno-służbowa, poświęcona omówieniu aktualnego stanu pracy aparatu administracyjnego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i prezydiów dzielnicowych rad narodowych, w świetle Uchwały V Zjazdu PZPR, jak również w świetle uchwał wojewódzkich i miejskich instancji partyjnych, poświęconych dalszemu usprawnianiu działalności rad narodowych oraz wzbogacaniu treści i polepszaniu metod kierownictwa partyjnego radami narodowymi.

W naradzie, którą otworzył przewodniczący Prez. MRN, H. Żukowski, wzięli m.in. udział: I sekretarz KM PZPR J. Lenart i sekretarz Prez. WRN A. Grabski. Salę obrad wypełnili członkowie POP Prez. Miejskiej Rady Narodowej i prezydiów dzielnicowych rad narodowych, kierownicy poszczególnych wydziałów i ich zastępcy.

Po wygłoszeniu referatu programowego przez sekretarza KZ PZPR przy Prez. MRN — S. Muchę, wywiązała się dyskusja. (tawo)

## M/s „Radom" - „poligonem" badawczym?

Z NIEZWYKLE interesującą propozycją wystąpiły w ramach akcji patronackiej nad statkiem „Radom" trzy radomskie zakłady: „Radoskór", Fabryka Farb i Lakierów oraz Zakłady Sprzętu Telekomunikacyjnego. Pragną one przygotować „objazdową" wystawę swych wyrobów (szczególnie w wersji tropikalnej) i demonstrować ją podczas pobytu statku w obcych portach. Zakłady spodziewają się zwiększyć w ten sposób eksport swych towarów. (wit)

# TYDZIEŃ W SEJMIE

**Wśród aktualnych prac komisji Sejmu warto zwrócić uwagę na dwudniowe posiedzenie Komisji Komunikacji i Łączności. W pierwszym dniu obrad komisja rozpatrzyła plany rozwoju bazy technicznej stacji radiowych i telewizyjnych.**

JAK WYNIKA z informacji, przedłożonej posłom przez kierownictwo resortu łączności, radiowy PROGRAM I, emitowany na falach długich przez radiostację w Raszynie, może być odbierany na 95 proc. obszaru kraju, jednak na skutek zakłóceń przemysłowych oraz interferencyjnych, pochodzących od radiostacji zagranicznych, warunki odbioru znacznie się pogorszyły, szczególnie na zachodzie i południu kraju. Poprawa nastąpi w 1973 r., kiedy oddana zostanie do użytku silna radiostacja długofalowa w Gąbinie, której budowę rozpocznie się w b. r.

NA FALACH ŚREDNICH program nadawany jest przez 22 radiostacje i może być odbierany na 87 proc. obszaru kraju, jednak w godzinach wieczornych, z powodu silnych zakłóceń interferencyjnych, tylko 56 proc. obszaru. Nasilenie tych zakłóceń wynika z nieprzestrzegania porozumień międzynarodowych przez liczne kraje europejskie, które, wbrew zawartym umowom, zwiększają liczbę i moc nadajników średniofalowych. Opracowany przez resort program przewiduje zwiększenie mocy kilku istniejących już radiostacji oraz wybudowanie pięciu nowych.

NA FALACH ULTRAKRÓTKICH obserwuje się bardzo szybki rozwój sieci nadawczej, która obejmuje już ok. 70 proc. obszaru. Gorzej jest z odbiorem, bowiem tylko co czwarty odbiornik wyposażony jest w zakres UKF. Powołana niedawno międzyresortowa komisja d/s koordynacji rozwoju radiofonii i telewizji przewiduje całkowite zaniechanie produkcji odbiorników bez zakresu UKF.

TELEWIZJA obejmuje zasięgiem swych 19 stacji nadawczych 63 proc. powierzchni kraju i 80 proc. ludności. Dla zwiększenia zasięgu koniecznie jest wybudowanie 10 stacji dużej mocy. Zagwarantowanie ciągłości i dobrej jakości odbioru wymaga wyposażenia wszystkich ośrodków w nadajniki rezerwowe, co musi potrwać co najmniej kilka lat.

DRUGI PROGRAM TV stanie się faktem dokonanym już w roku przyszłym, będzie jednak dostępny na razie tylko dla mieszkańców Warszawy, Łodzi, Krakowa i Katowic.

W dyskusji posłowie podkreślali szczególnie konieczność szybkiej rozbudowy i modernizacji bazy studyjnej i technicznej radia i telewizji w związku z nasileniem dywersji ideologicznej, uprawianej przez rozgłośnie zachodnie. Krytykowano również organizację i jakość usług naprawczych.

W DRUGIM DNIU OBRAD Komisja rozpatrywała stan bazy materialnej i kadr w przedsiębiorstwach komunikacyjnych — PKP, PKS, Przedsiębiorstwie Spedycji Krajowej i PLL „Lot". Informując posłów o sytuacji w tej dziedzinie, minister Komunikacji Piotr Lewiński podkreślił, m. in., że przewozy PKP wzrosły ze 150 mln ton ładunków i 556 mln osób w 1950 r. do 365 mln ton i przeszło 1 miliarda pasażerów w roku 1968.

Potrzeby gospodarki narodowej wymagają dalszego szybkiego rozwoju transportu. Tymczasem od szeregu lat nie są realizowane plany dostaw taboru kolejowego i innych środków technicznych dla kolei. Powoduje to konieczność nadmiernie intensywnej eksploatacji posiadanego taboru, co ujemnie wpływa na jego stan techniczny.

Przedsiębiorstwa PKP odczuwają poważne braki kadrowe. Niedobór kadr z wyższym wykształceniem wynosi prawie 6 tys. osób, zaś z wykształceniem średnim — ponad 21 tys. Dla złagodzenia trudności kadrowych kierownictwo resortu podjęło szereg kroków, m. in. od 1 stycznia ub. roku wprowadzoną reformę płac pracowników PKP.

SPRAWY kadr zajęły też wiele miejsca w dyskusji. Kolejarze — podkreślali posłowie — pracują szczególnie ofiarnie, jednak stan zatrudnienia nie zwiększa się proporcjonalnie do rosnących zadań. Ciężkie warunki pracy i nie zawsze zadowalające warunki socjalne nie sprzyjają dopływowi wykwalifikowanych pracowników. Opracowanie programu poprawy warunków socjalno-bytowych i ścisła jego realizacja jest pilną koniecznością.

**SPRAWOZDAWCA**

## Czy Hunowie władali ziemiami polskimi?

CHOĆ ZIEMIE POLSKIE w początkach V wieku leżały na uboczu szlaku inwazji Hunów, ślady penetracji wojsk króla Attyli są u nas zupełnie wyraźne. Nie jest również wykluczone, że ok. 430 r., a więc w okresie szczytowym wielkiego imperium hunskiego, jego namiestnicy sprawowali władzę na terenach Polski południowej. **Hipoteza ta to novum w historii, ale wiele wykopalisk zdaje się ją potwierdzać.**

Odkryto m. in. dwa groby „książęce" – męski, jakiegoś dostojnika hunskiego w Jaduszowicach w pow. Kazimierza Wielka pod Krakowem oraz żeński, zapewne małżonki podobnego dygnitarza, w Jędrzychowicach na Dolnym Śląsku. Również w Przemęczanach w pow. Miechów natrafiono na grób ze szkieletem o czaszce sztucznie zdeformowanej, co stanowi charakterystyczny dla Hunów zwyczaj.

## Proces „wampira z Gałkówka"

## Lekarze wykluczają chorobę psychiczną

ŁÓDŹ PAP. W poniedziałek — w kolejnym dniu rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi przeciwko St. Modzelewskiemu, oskarżonemu m. in. o zabójstwo siedmiu kobiet, sąd wysłuchał opinii biegłych lekarzy-psychiatrów, którzy badali oskarżonego w czasie śledztwa oraz przysłuchiwali się procesowi. Biegli stwierdzili, iż St. Modzelewski nie wykazuje objawów choroby psychicznej, ani niedorozwoju umysłowego; nie ma też żadnych danych, aby w czasie popełniania zarzucanych mu czynów miał zniesioną lub w znacznym stopniu ograniczoną zdolność ich rozumienia i kierowania swoim postępowaniem.

Obrońcy po wysłuchaniu opinii psychiatrów złożyli wniosek o powołanie dodatkowych biegłych, którzy wypowiedzieliby się w przedmiocie poczytalności oskarżonego, a także o poddanie oskarżonego badaniom endokrynologicznym i seksuologicznym. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

# Cel literatury: kształtowanie ludzkich postaw

## Rozmowa z delegatem na Walny Zjazd ZLP Ryszardem Liskowackim

**SZCZEGÓLNY charakter mieć będzie XVII Walny Zjazd Związku Literatów Polskich: odbędzie się w dniach 7—9 lutego 1969 r., w roku, w którym obchodzimy ćwierćwiecze socjalistycznego rozwoju Polski. Do Bydgoszczy, gdzie toczyć się będą obrady zjazdu, wyjedzie również delegacja literackiego środowiska Szczecina. Delegatem na zjazd jest znany pisarz szczeciński Ryszard Liskowacki, z którym przeprowadziliśmy rozmowę.**

**— Nasza nowa rzeczywistość ustrojowa ukształtowała również nowy, specyficzny typ związków pisarza z życiem. Jakie to są związki?**

— DOSTRZEGAM tu wiele analogii do sfery ekonomicznej: głównym punktem odniesienia naszych wysiłków, zarówno w dziedzinie twórczości artystycznej jak i w dziedzinie produkcji, jest CZŁOWIEK.

NAWET wtedy, gdy debatujemy o sprawach pozornie odległych — o rytmiczności produkcji, postępie technicznym i wskaźnikach, czy też w gronie literatów — o warsztacie pisarskim, stylistyce dzieła, czy języku poetyckim — zawsze pierwszoplanowym interesem, głównym tematem — jest człowiek żyjący w socjalizmie. Układ „twórca–życie" opiera się u nas na zasadach humanizmu socjalistycznego. W twórczości literackiej nie liczy się przecież sama konstrukcja formalna ale jej cel. Fasadowości musimy się wystrzegać i w literaturze i w ekonomice; i tu i tam rezultat finalny musi służyć ludziom. I to jak sądzę determinuje ów nowy typ związków pisarza z życiem.

**— A rola pisarza w społeczeństwie?**

— JEST TO problem, który nie zawsze jeszcze poruszany jest w społeczeństwie z należytą powagą i odpowiedzialnością. Jest oczywiste, iż pisarz współczesny nie może stroić się w szaty natchnionego wieszcza, czy znów chłodnego krytyka lub gwałtownego trybuna mas. Po prostu dlatego, że tamte postawy wynikały z nakazów innych epok. Dziś jednak, podobnie jak w czasach romantyzmu czy pozytywizmu książka a więc i pisarz, mają przemożny wpływ na kształtowanie moralnych, społecznych i politycznych postaw czytelników.

**— W niedawnej przeszłości, w środowisku pisarskim — tak przecież niejednolitym — ujawniły się ze wzmożoną siłą, narastają ce zapewne od lat, konflikty polityczne. Jakie zadania stoją w tym kontekście, przed zjazdem bydgoskim?**

— ZJAZD powinien uczynić wszystko, aby stworzyć warunki umożliwiające rzeczową rozmowę między pisarzami a kierownictwem naszej polityki kulturalnej. Powinien odbudować wzajemne zaufanie pisarzy i władz partyjnych.

Wierzę głęboko w autentyczne zaangażowanie większości naszych pisarzy w trudne problemy współczesnej Polski i świata. Z tego właśnie zaangażowania można wyciągnąć dla przyszłości polskiej literatury optymistyczne wnioski.

**Rozmawiał: MC**

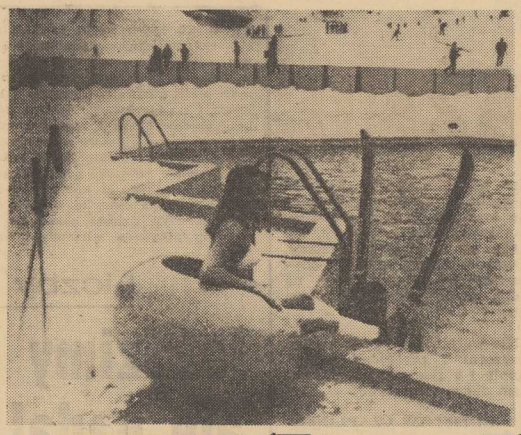

*RAJ DLA NARCIARZY, ale i pływanie w basenie mają do wyboru Francuzi, którzy wybrali się na wypoczynek do alpejskiej miejscowości La Plagne. Woda w tym basenie utrzymywana jest bowiem w temperaturze ok. 35 stopni C.*

*NA ZDJĘCIU: po narciarskim slalomie — za chwilę kąpiel.*

(CAF—UPI)

Niecierpliwe oczekiwanie w Paryżu

# Wkrótce spotkanie Nixon-de Gaulle

**PARYŻ PAP. Korespondent PAP, red. P. Wasilewski pisze: We francuskich kołach politycznych z nie ukrywanym zadowoleniem przyjęto wiadomość, jaka nadeszła z Waszyngtonu, że w najbliższym czasie prezydent R. Nixon zamierza przedsięwziąć, zapowiadaną już od listopadowych wyborów, podróż do Europy, w czasie której odwiedzi przede wszystkim Paryż, a następnie Londyn, Bonn i Rzym.**

W PARYŻU z niecierpliwością oczekuje się oficjalnego potwierdzenia tej informacji, według której podróż miałaby nastąpić w lutym lub w marcu. Niecierpliwość jest w pełni uzasadniona, gdyż podróż taka była już kilkakrotnie zapowiadana i to jeszcze w trakcie kampanii wyborczej Nixona.

Ówczesny kandydat do fotela prezydenckiego, a następnie prezydent-elekt, wielokrotnie wskazywał na konieczność zacieśnienia stosunków między Stanami Zjednoczonymi a ich sojusznikami europejskimi, nawiązania bliższych kontaktów, przeprowadzania częstych wzajemnych konsultacji, czego wymaga — jego zdaniem — obecna skomplikowana sytuacja międzynarodowa. Wskazuje się tu, że Nixon pragnie szczegółowo i gruntownie omówić z prezydentem de Gaulle'em nie tylko stosunki francusko-amerykańskie, ale i całokształt sytuacji w Europie. Celem jego wizyty jest przeprowadzenie konsultacji z czołowymi sojusznikami USA w Europie przed nawiązaniem rozmów z przywódcami radzieckimi. W kołach paryskich przypomina się, że Nixon krytykował metodę Johnsona, który podejmował decyzje bez zasięgania opinii sojuszników amerykańskich w NATO, zaskakiwał ich swymi pociągnięciami, co doprowadzało do nieporozumień i zadrażnień.

W paryskich kołach politycznych wskazuje się, że Nixon w kluczowych w tej chwili dla świata problemach — jak Wietnam czy Bliski Wschód — w istocie rzeczy nie podjął żadnych decyzji i nie sprecyzował swej polityki. Decyzji takich zaś wymaga rozwój wydarzeń.

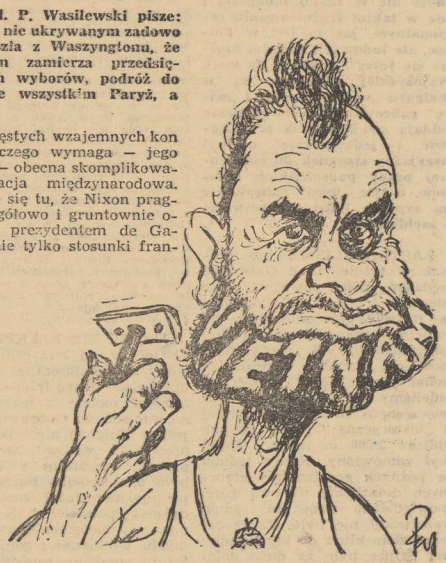


Erhard:

## „Skończyć z lewicą!"

BONN. Były kanclerz NRF Erhard jest rozgoryczony, rozzłoszczony i pełen niechęci do zrewolucjonowanej młodzieży akademickiej. Podczas ostatnich demonstracji we Frankfurcie n/Menem został bowiem zatrzymany wraz ze swoim samochodem przez manifestujących studentów.

Oburzony Erhard przyłączył się do chóru czołowych działaczy partyjnych CSU/CDU, nawołujących już od dawna do przeprowadzenia akcji represyjnej wobec części zbuntowanej młodzieży, domagającej się radykalnych reform szkolnictwa i zmiany stosunków politycznych w NRF. (Interpress)

## Zamach na Dajana?

PARYŻ PAP. Agencje prasowe notują pogłoski o zamachu na ministra Obrony Izraela Dajana, który przybył w tych dniach do Gazy w związku z napiętą sytuacją w tej strefie. W ciągu ostatnich dni zanotowano tutaj kilka wypadków eksplozji bombowych, w wyniku których wielu okupantów zostało zabitych lub rannych.

W strefie Gazy władze izraelskie stosują hitlerowskie metody terroru. Nieustannie dokonuje się tutaj aresztowań. W niedzielę, jak wiadomo, w brutalny sposób stłumiono tam demonstrację dziewcząt. Kilkadziesiąt dziewcząt zostało nieludzko poturbowanych. W bestialski sposób bito je pałkami. Wiele z nich ma złamane ręce i nogi.

Z dnia na dzień

## Wyzwanie Tel Awiwu

GŁOŚNYM echem w świecie odbiła się ostatnia propozycja francuska przedłożona rządom Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i przewidująca zwołanie w Nowym Jorku konferencji czterech mocarstw, stałych członków ONZ, zainteresowanych politycznym rozwiązaniem kryzysu bliskowschodnie go.

W poczuciu odpowiedzialności za niepokojący rozwój wypadków w tym newralgicznym rejonie, dostrzegając potęgującą się groźbę wybuchu szeroko zakrojonych działań zbrojnych o międzynarodowych konsekwencjach, Francja i Związek Radziecki uznały konieczność przedstawienia konstruktywnych planów przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie i przestudiowania aktualnego stadium realizacji listopadowej uchwały Rady Bezpieczeństwa, a także uzgodnienia „kalendarza" etapów wcielania w życie jej postanowień.

NA PARĘ DNI przed oczekiwanym spotkaniem przedstawicieli wielkich mocarstw, sytuacja na Bliskim Wschodzie ponownie się zaostrzyła i to w momencie, kiedy postępy w konsultacjach dyplomatycznych dawały już pewne pozytywne efekty — w postaci chociażby wznowienia misji Jarringa czy przychylenia się rządu Wielkiej Brytanii do radzieckiej i francuskiej propozycji bliskowschodniej.

Izrael i tym razem uciekł się do wypróbowanej metody torpedowania pokojowych wysiłków. Okrucieństwo okupantów, którzy sięgnęli po hitlerowskie metody eksterminacji ludności arabskiej, osiągnęło szczyt barbarzyństwa podczas ostatniej masakry na ulicach Gazy. W odwet za śmierć Izraelskiego gubernatora wojskowego w Rafah, żołnierze z karnych oddziałów przypuścili krwawą szarżę na demonstrujące arabskie uczennice.

INNYM pretekstem, który będzie z pewnością odpowiednio, wykorzystany przez przywódców Izraela, jest sprawa bagdadzkich procesów politycznych. Natychmiast po ogłoszeniu wyroku na grupę szpiegów izraelskich, prasa telawiwska i syjonistyczni działacze, głównie w Stanach Zjednoczonych, wystąpili z antyirackimi pogróżkami.

Wobec przybierającej na sile kampanii antyarabskiej, antyradzieckiej, antyfrancuskiej, prowadzonej przez ośrodki międzynarodowego syjonizmu, należy oczekiwać, że podczas nowojorskich konsultacji dojdzie do wielu kontrowersyjnych spięć, tym ostrzejszych, że dyplomaci izraelscy usiłują wywrzeć nacisk na Nixona, by sprecyzował swoje stanowisko w kwestii bliskowschodniej — oczywiście po myśli Tel Awiwu.

(M. W.)

## Miliardowy rachunek dla de Gaulle'a

BONN. Z nie ukrywanym zadowoleniem podają poniedziałkowe gazety zachodnioniemieckie informacje, dotyczące przedłożonych rządowi francuskiemu roszczeń, wysuniętych przez dowództwo Paktu Północnoatlantyckiego. Po przeniesieniu, na żądanie prezydenta de Gaulle'a, centralnej siedziby NATO z terenów Francji, wystawiono teraz rachunek za pozostawione we Francji lotniska, urządzenia portowe, obozy wojskowe, biura, szkoły, szpitale i inne obiekty. Rachunek opiewa na blisko 3,5 mld marek NRF. Zachodnio niemieckie pisma nie ukrywają swej ciekawości w sprawie odpowiedzi de Gaulle'a na wysunięte roszczenia. (Interpress)

## Neohitlerowcy zbierają siły do walki o władzę

BONN PAP. Neohitlerowska partia NPD mobilizuje swoje siły do generalnej batalii, jaką zamierza stoczyć w czasie wyborów powszechnych w NRF. Partia zebrała już znaczne sumy na prowadzenie tej kampanii. Kierownictwo NPD podało do wiadomości, że na ten cel przeznacza się 10 mln marek zachodnioniemieckich.

## Dwupoziomowy tunel samochodowy

W WUPPERTALU (NRF) budowany jest tzw. tunel kieszerdzki, długości 1 km i wysokości 13 m, o niemal kolistym przekroju poprzecznym. Mniej więcej w połowie jego wysokości buduje się specjalny pomost. Uzyskuje się dzięki temu jak gdyby dwa tunele, położone jeden nad drugim. Na każdym z tych dwóch poziomów obowiązywać będzie ruch jednostronny.

Przewiduje się, że budowa tunelu, w tym również dróg dojazdowych do autostrad, kosztować będzie około 50 mln marek.

## Policja w całych Włoszech poszukuje sprawców porwania syna bogatego kupca

RZYM PAP. Od ub. piątku policja w całych Włoszech poszukuje bezskutecznie sprawców porwania 12-letniego Ermano Lavorini, syna bogatego kupca tekstylnego z miejscowości Viareggio. Nieznani kidnaperzy zażądali od rodziców okupu w wysokości 15 mln lirów (25 tys. dolarów).

W całych Włoszech policja zorganizowała na szosach i drogach barykady, przy których zatrzymuje się i rewiduje wszystkie przejeżdżające samochody. Rewizje i obławy trwają przede wszystkim na autostradach i drogach górskich w sąsiedztwie Viareggio.

MINISTERSTWO Spraw Wewnętrznych wyznaczyło nagrodę w wysokości 10 mln lirów dla tego, kto przyczyni się do ujęcia sprawców uprowadzenia chłopca. Jednak dotychczas śledztwo nie przyniosło żadnych rezultatów. Prasa poinformowała, że rodzice uprowadzonego chłopca prowadzą pertraktacje z bandą kidnaperów za pośrednictwem miejscowego proboszcza, pragnąc wpłacić okup i odzyskać utraconego syna.

W okresie ostatnich kilku miesięcy wydarzyło się we Włoszech kilkanaście tego rodzaju przestępstw. Dotychczas jednak ofiarami uprowadzeń byli najczęściej dorośli, nie dzieci.

Drezdeński eksperyment

## Domy mieszkalne z 9-tonowych elementów

BERLIN PAP. Naukowcy sekcji budownictwa Politechniki Drezdeńskiej pod kierownictwem prof. dra Deutschmanna wspólnie z kombinatem budowlanym w Dreźnie przystąpili do budowy eksperymentalnego domu mieszkalnego z elementów wielkopłytowych o ciężarze do 9 ton, zamiast stosowanych obecnie 5 ton. Obniży to znacznie koszty produkcji.

## Też profesja...

NOWY JORK PAP. UPI donosi z Meksyku, że niejaki Jose Garza w ciągu trzech lat nieźle zarabiał na identyfikowaniu zwłok ludzi, którzy ginęli w różnych nieszczęśliwych wypadkach. Jego przyjaciel zatrudniony w kostnicy podsunął mu ten pomysł. Stwierdził mianowicie, że bardzo często ciał ofiar nie można zidentyfikować i nikt się nie zgłasza w celu ich pochowania lub kremacji. Otóż Garza zaczął „poznawać" zwłoki twierdząc, że chodzi o jego krewnych. W kostnicy wydawano mu rzeczy zmarłych a nawet klucze do ich mieszkań, z czego Garza chętnie korzystał. Gdy chodziło o nieszczęśliwe wypadki drogowe, wyłudzał on po 150 dolarów odszkodowania od miejskich zakładów komunikacyjnych, jeżeli z kroniki prasowej wynikało, że one ponoszą odpowiedzialność za dany wypadek.

W ten sposób Garza „pochował" 98 „krewniaków". Wreszcie przytapano go kiedy zgłosił się prawdziwy brat pewnej zmarłej kobiety, którą Garza uznał poprzednio za swoją siostrę.

## Czarny dzień firmy Porsche

BONN. W żałobnych obwódkach podają niektóre gazety wiadomość o nie notowanej od lat, totalnej klęsce wyścigowych samochodów Porsche.

Swoiste Waterloo przeżyły wszystkie załogi tych samochodów na znanym amerykańskim torze wyścigowym Deytona. Na skutek wady układu wydechowego, kierowcy fabryczni tej firmy z mistrzem Europy Gerhardem Mitterem na czele, ulegli podczas trasy niebezpiecznemu zatruciu, co zmusiło ich do przerwania jazdy. Z tej przyczyny ani jeden wóz marki Porsche nie ukończył wyścigów. Zdaniem miejscowych gazet, fakt ten może wpłynąć ujemnie na eksport zachodnioniemieckich wozów na rynek amerykański. (Interpress)

**AGRESORZY IZRAELSCY BUDUJĄ FORTYFIKACJE NA TERYTORIACH OKUPOWANYCH**

◆ Na tajnym posiedzeniu gabinetu izraelskiego zapadła decyzja w sprawie budowy fortyfikacji na terenach okupowanych przez Izrael, przede wszystkim wzdłuż linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią. Do końca br. na okupowanym terytorium Jordanu powstanie 20 osiedli militarnych. Zamierza się zbudować 3 nowe miasta. Każde z nich będzie otoczone silnymi fortyfikacjami.

**PO ROZMOWACH TITO — CEAUSESCU**

◆ Dzienniki jugosłowiańskie publikują komunikat o wizycie prezydenta Tito w Rumunii i jego rozmowach z przewodniczącym Rady Państwa, sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Ceausescu. W czasie wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz sytuacji w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym dwaj prezydenci stwierdzili identyczność lub zbliżenie poglądów swych rządów i partii co do zasadniczych zagadnień.

**ZGON PACJENTA Z PRZESZCZEPIONYM SERCEM**

◆ W 10 tygodni po operacji przeszczepienia serca zmarł w poniedziałek w szpitalu w Baltimore 56-letni Sidney Seidenberg. Śmierć nastąpiła nieoczekiwanie, gdyż pacjent czuł się do ostatniej chwili dobrze. Przed operacją pozostawało mu tylko kilka dni życia.

## Zapiski bułgarskie

# O GABROWIE POWAŻNIE

(KORESPONDENCJA WŁASNA „KURIERA")

**BUŁGARZY, podobnie jak to jest u nas, posiadają swój ludowy humor. Być może nie w takiej mnogości i nie w takim zróżnicowaniu regionalnym, jak to jest w Polsce, ale ludowych anegdot można się tutaj nasłuchać do woli. Najbardziej popularne są w Bułgarii „wice" szopskie i „wice" gabrowskie. O ile pierwsze oddają swoją kreścią przebiegłość i jednocześnie niezbyt przyjazny stosunek do codziennej pracy podsofijskich chłopów, o tyle „wice" gabrowskie są syntezą ludzkiej chciwości i zachłanności.**

ZASTRZEGLIŚMY się jednak w tytule, że o Gabrowie będziemy pisać poważnie, więc słowa dotrzymać należy. Otóż w mieście tym znalazłem się zupełnie przypadkowo, a raczej przymusowo. W pierwotnym bowiem planie, wyjeżdżając redakcyjną „Wołgą" z Burgas, mieliśmy się zatrzymać w nowoczesnym hotelu na słynnej i historycznej górze Szipka (blisko 2 500 m n.p.m.). Hotel był zamówiony. Kiedy jednak w późnych godzinach wieczornych dotarliśmy na ową górę, powiedziano nam, że żadnej rezerwacji nie było. Zaraz też znalazłem klucz do tej zagadki: na Szipce było za dużo dolarowców turystycznych. Skąd my to znamy?

Trzeba było więc jechać do owego Gabrowa, które okazało się bardziej gościnne i przyjęło nas w pięknym nowoczesnym hotelu, z tą wszakże dodatkową elegancją, że musieliśmy zamieszkać w dostojnym trzyosobowym apartamencie i oczywiście z tego tytułu zdrowo potrząsnąć kiesą. Ale skoro już znalazłem się w tej stolicy bułgarskiego humoru, na drugi dzień z rana nie tyle mnie ten ostatni interesował, ile samo miasto, jego charakter, ludzie. Bo gwoli prawdzie, trzeba było ten kosztowny hotel jakoś uzupełnić w turystycznym budżecie. Ze jednak z tym budżetem w końcu nie było tak strasznie źle, świadczy o tym niniejsza korespondencja. W Gabrowie bowiem byłem... w połowie sierpnia 1968 r. Zaś do napisania skłoniła mnie urocza przewodniczka Elena z Gabrowa, która w nadesłanych życzeniach noworocznych koniecznie prosi o nadesłanie jej numeru „Kuriera" z korespondencją z jej miasta.

SŁOWO SIĘ RZEKŁO i mimo że od 1 stycznia wiele wody z ubiegłorocznego śniegu upłynęło — pisać trzeba. A więc miałem okazję przekonać się na miejscu, że Gabrowo słynne jest w Bułgarii nie tylko z gabrowskich „wiców". Znane jest przede wszystkim z tego, iż było ono kolebką bułgarskiego przemysłu. Tutaj bowiem w drugiej połowie XIX wieku powstały pierwsze fabryki przemysłu włókienniczego i z tego tytułu nadano miastu drugą nazwę: bułgarskiego Manchesteru. Nie był to oczywiście przemysł na miarę tego angielskiego ośrodka przemysłu włókienniczego, ale jednak w Bułgarii się liczył.

Nie można jednak powiedzieć, aby do 1945 r. Gabrowo miało przed sobą wielkie perspektywy rozwoju. Miasto, a wówczas raczej jeszcze miasteczko, rozwijało się jednostronnie. Poza przemysłem włókienniczym nic się tutaj nie działo, mimo iż zaplecze surowcowe na to pozwalało. Dopiero lata ludowej Bułgarii przyniosły zasadnicze zmiany. Oprócz tradycyjnych tkanin produkuje się tutaj różne typy maszyn i narzędzia precyzyjne. Pomyślnie rozwija się przemysł skórzany. Industrializacja wykroczyła daleko po za mury Gabrowa, obejmując swym dobroczynnym działaniem inne osiedla gabrowskiego okręgu.

GABROWO liczy dzisiaj blisko 65 tysięcy mieszkańców, dając 35 proc. tkanin produkowanych w Bułgarii, trzecią część obuwia i galanterii skórzanej. W Gabrowie produkowane są wózki akumulatorowe, które wsławiły bułgarski przemysł na rynkach wszystkich krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Tutaj produkuje się także kable elektryczne i maszyny włókiennicze, które są eksportowane do licznych krajów Azji i Afryki.

Gabrowo, jako jeden z nielicznych ośrodków posiadających tradycje przemysłowe, stało się ważnym centrum zapewniania całej gospodarce narodowej, a przede wszystkim dynamicznie rozwijającemu się przemysłowi, wysoko kwalifikowanej kadry inżynieryjno-technicznej. Tutaj w oparciu o wyższą uczelnię typu politechnicznego zadomowiły się liczne instytuty naukowo-badawcze. Nieprzypadkowo też właśnie w Gabrowie jako pierwszym mieście w Bułgarii zlokalizowano centrum maszyn liczących, które Bułgaria również sama zaczęła produkować.

JAK PRZYSTAŁO na kolebkę przemysłu bułgarskiego, właśnie najpierw w tym okręgu i w sąsiadującym z nim okręgiem Stara Zagora rozpoczęto eksperymenty z nowym systemem planowania i zarządzania przemysłem, który w pełni zdał egzamin. Od sierpnia ubiegłego roku również w tych okręgach, tytułem eksperymentu, wprowadzono 5-dniowy tydzień pracy. W ośrodku przemysłowym, zatrudniającym dużą liczbę kobiet, ma to szczególne znaczenie. Sprawa przecież nie jest łatwa, wymaga poważnej reorganizacji pracy nie tylko w samych przedsiębiorstwach przemysłowych, ale także w handlu, gastronomii, poważnej zmiany w samej obyczajowości, kształtowanej na jedną modłę przez dziesiątki lat.

Nie wątpię jednak, że zawsze przezorni i przebiegli gabrowianie i z tym nowym problemem dadzą sobie radę.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

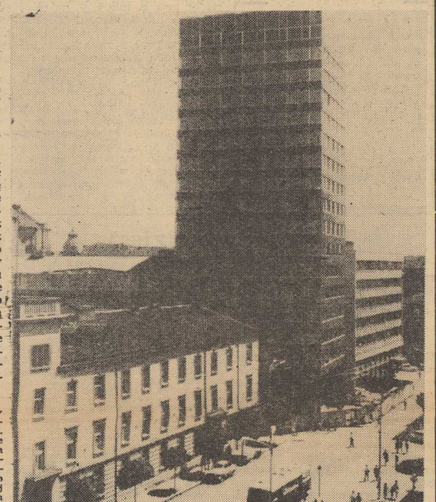

*Wraz z rozwojem przemysłu w Gabrowie rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Takie wieżowce jak ten, widoczny na zdjęciu, można zobaczyć nie tylko w Sofii.*

## Nowości polskiej techniki

### Poliuretan contra guma

**NOWY TYP elastycznego włókna chemicznego (typu SPANDEX) wyprodukowały Jeleniogórskie Zakłady Celulozy i Włókien Sztucznych.** Włókno to, oparte na bazie poliuretanu, ma cechy fizyczne podobne do gumy, ale jest od niej wielokrotnie trwalsze, nie kruszy się, nie pęka, a po rozciągnięciu wraca szybko do pierwotnej długości. **Dzięki tym cechom polski Spandex zastąpi w wielu wyrobach konfekcyjnych nitki gumowe.** Pierwsze 200 kg włókna poliuretanowego za kłady jeleniogórskie przekazały już do prób w Centralnym Laboratorium Przemysłu Dziewiarskiego i Laboratorium Przemysłu Pasmanteryjnego.

**Technologię produkcji nowego włókna opracowała Katedra Włókien Sztucznych Politechniki Szczecińskiej, kierowana przez prof. T. Rosnera.** Włókna poliuretanowe nie tylko podniosą jakość naszych wyrobów konfekcyjnych, ale również w samej produkcji przyniosą poważne efekty ekonomiczne. **Import Spandexu kosztowałby nas 10 tys. dolarów za tonę.** (Kaz.)

## Konie w cenie... samochodów

POLSKIE KONIE, zwłaszcza te wysoko urodzone, legitymujące się wspaniałym rodowodem i dużą urodą, znajdują bardzo wielu nabywców za granicą. Za wnuków i prawnuków znanych przodków, hodowcy płacą ceny nieraz wyższe niż za najbardziej luksusowe samochody. Obok koni hodowlanych „Animex" sprzedaje za granicę wiele klaczy i ogierów sportowych, roboczych, a także koni rzeźnych. W ostatnich dwunastu latach na stałe wyjechało za granicę za pośrednictwem „Animexu" blisko 400 tysięcy rumaków. Dodajmy jeszcze, że eksport ten nieraz mógłby być znacznie większy, gdyby nasze stadniny dysponowały rozleglejszym wyborem okazów. (KS)

W ROKU 1950 tylko 75 polskich miast miało komunikację miejską. Postępująca urbanizacja kraju powiększyła ich grono ponad dwukrotnie, obecnie bowiem takich miast mamy już 166. W omawianym okresie długość tras komunikacyjnych obsługiwanych przez tramwaje, trolejbusy i autobusy wzrosła z 2 245 km do blisko 7 tysięcy km. Powiększył się znacznie również tabor, który liczy obecnie blisko 5 tysięcy wozów tramwajowych, 400 trolejbusów oraz ponad 5 tysięcy autobusów.

Ale przewozy pasażerów w tym czasie rosły w tempie wręcz niebywałym i poważnie przewyższyły przyrost taboru. Jeśli w roku 1949 środkami naszej komunikacji miejskiej podróżowało niecałe półtora miliarda osób, to w roku 1966 liczba ich przekroczyła 5,3 miliarda, czyli wzrosła ponad 3,5 raza. Z każdym więc rokiem przewozy pasażerów wzrastały przeciętnie o przeszło 265 milionów osób.

## Liczby o nas

# Jeździmy rzadziej, ale nadal w tłoku

Niskie stosunkowo taryfy i system biletów stosowane w komunikacji miejskiej wpływały w poważnym stopniu na wzrost przejazdów na bardzo krótkich, często jednoprzystankowych odległościach, w rezultacie nawet w godzinach poza szczytem wozy były przepełnione. Od 1960 do 1966 roku przeciętna liczba przejazdów w ciągu doby przypadająca na jednego mieszkańca wzrosła w stolicy z 2,84 do 3,55, w Poznaniu z 1,41 do 2,13, w Krakowie z 1,55 do 2, w Łodzi z 1,40 do 1,77, w Katowicach z 0,58 do 0,73, w Lublinie z 0,62 do 0,99. Wzrastał przy tym deficyt przedsiębiorstw komunikacji miejskiej. Taryfy opłat w skali krajowej tylko w około 70 proc. pokrywały koszty własne usług przewozowych, co oznacza, iż do każdej złotówki wpływów trzeba było dopłacać 79 groszy. W liczbach bezwzględnych deficyt ten przekraczał miliard złotych rocznie.

CZY WPROWADZONA z dniem 1 lipca 1967 roku reforma cen biletów wpłynęła na poprawę sytuacji w tej dziedzinie?

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w nowym opracowaniu GUS pt. **„Skutki zmian taryf komunikacji miejskiej"** dostarczającym porównań z roku przed reformą i z roku po reformie.

Z zawartych w nim danych wynika, że przewozy pasażerów nieco się zmniejszyły — z około 5,5 miliarda osób do 4,7 miliarda i spadek ten przypisuje się głównie mniejszej sprzedaży biletów miesięcznych na wszystkie linie. Wskaźnik ruchliwości mieszkańców — jakim jest przeciętna liczba przejazdów w ciągu doby, przypadająca na jednego mieszkańca miast — uległ wyraźnemu obniżeniu: z 1,40 do 1,33. Zatem jeśli przed reformą na jedno miejsce w wozie przypadało 25 pasażerów, to po reformie 26.

Ale choć jeździmy rzadziej, nadal jeździmy w tłoku. Pomimo zmniejszenia przewozów pasażerów nie zmniejszyło się w zasadzie zatłoczenie wozów w godzinach rannego i popołudniowego szczytu. W tym względzie reforma nie spełniła pokładanych w niej nadziei i nadal wiązać je będziemy z dostawami lepszych i pojemniejszych wozów.

Za to już w pierwszym półroczu po reformie zmalał o połowę deficyt przedsiębiorstw komunikacyjnych, a w drugim półroczu osiągnęły już one 9,4 mln złotych zysku. Różnie to jednak wygląda w poszczególnych województwach. **W stolicy na przykład deficyt wynosił w pierwszym półroczu 1968 jeszcze ponad 78 mln złotych, w Szczecinie 21,5 mln złotych.** Natomiast przedsiębiorstwa w Krakowie, Łodzi i Poznaniu z planowo deficytowych stały się rentowne. Równie korzystnie odbiła się reforma na działalności przedsiębiorstw komunikacyjnych w miastach woj. białostockiego, gdańskiego, opolskiego i rzeszowskiego. (Lsk)

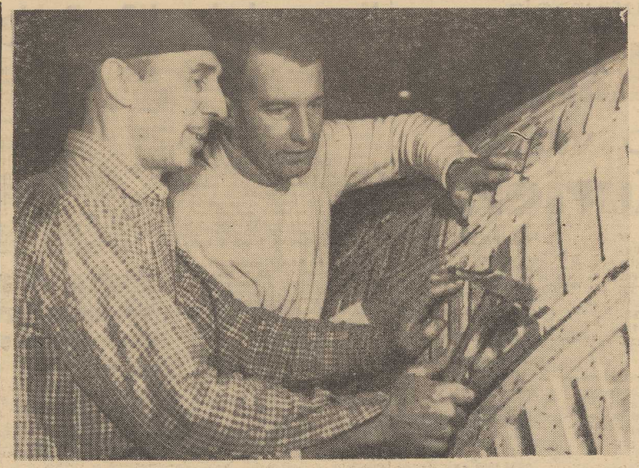

*Inż. Demczuk (po prawej) w rozmowie z pracownikiem Stoczni Jachtowej, Fr. Maćkowiakiem.*
*Fot.: St. CIEŚLAK*

## Sukces szczecińskich szkutników

# „Enif" atrakcją londyńskiej wystawy jachtów

**W LONDYNIE zakończyła się wielka ekspozycja szkutnictwa światowego — wystawa jachtów. Szczecińska Stocznia Jachtowa zaprezentowała na niej „ENIFA", który jest dziełem dwóch konstruktorów: Piotra Niewmierzyckiego i Kazimierza Michalskiego.**

Szczecińskich szkutników reprezentował w Londynie dyrektor techniczny Stoczni — inż. Józef Demczuk.

**— Jak przyjęto naszego „Enifa" w Londynie?**

— Jacht był powodem do dumy. „Enif" królował niepodzielnie wśród jachtów drewnianych. We wszystkich niemal gazetach brytyjskich drukowano bardzo pochlebne opinie fachowców o polskiej jednostce. Poza tym przed stoiskiem polskim zbierała się codziennie dużą grupa entuzjastów „Enifa". Już w tej chwili wiadomo, że otrzymamy wiele zamówień od Włochów i Greków. Wszyscy specjaliści podkreślali, że konstrukcja jest bardzo udana. Chwalono również polskie rzemiosło i rękodzielnictwo, bowiem oprócz licznych walorów technicznych jacht ma wspaniały wystrój wnętrza.

**— Prosimy także o kilka słów na temat nowalijek szkutnictwa światowego.**

— W roku ubiegłym oglądałem podobną wystawę w Amsterdamie. Mam więc możliwość porównania obu ekspozycji. Niestety, ocena wypadnie na niekorzyść londyńskiej. Nie znalazłem tam żadnych nowości światowego przemysłu szkutniczego. A przecież w Londynie prezentowali swoje wyroby Brytyjczycy, Francuzi, Finowie, Niemcy, Węgrzy, Holendrzy, a więc przedstawiciele tych krajów, w których jachting jest tradycją odwieczną. Wystawa na pewno odpowiadała gustom klientów. Dominowały jednostki mniejsze, tańsze, bardziej funkcjonalne — słowem zdolne do poruszania się na bardzo wąskich kanałach angielskich.

**— A atrakcje?**

— Było ich wiele. Doskonałe jachty z tworzyw sztucznych o wysokich walorach technicznych oraz jednostki, które już dziś należą do pięknej historii światowego jachtingu: jacht „Liviey Lady", na którym sir Alec Rose opłynął świat dookoła, zwycięzca regat samotników — „Sir Thomas Lipton", złoty medalista z Acapulco Mr. Pattison wystawił swego „Latającego Holendra".

Oprócz tych jednostek dużym zainteresowaniem cieszył się także radziecki wodolot „Wołga" — No i oczywiście polski „Enif".

Rozmawiała: awa

## Elektroniczna waga

**STUDENCI politechniki leningradzkiej skonstruowali ciekawy typ wagi, podającej od razu cenę ważonego produktu. Ważony produkt kładzie się na szalce, a na specjalnej klawiaturze nastawia się cenę jego jednostki — np. kilograma. Innym typem wagi jest urządzenie sprzężone z drukarką czeków. Jednocześnie z ważeniem drukowane są na taśmie papierowej cena towaru i jego dokładna waga.**

## Robotnicy w domach wczasowych — razem czy osobno?

# Droga do 2 milionów wczasowiczów

**ZANIM SIĘ COŚ ZREALIZUJE, trzeba o tym pomyśleć, jakby zarysować ideę rzeczy, która ma się stać rzeczywistością. Wczasy pracownicze istniały jako zamysł od dziesiątków lat w programach ruchu robotniczego. W 1936 r. w Łodzi powstało stowarzyszenie „Urlopy Robotnicze", które do wybuchu wojny zrzeszyło 30 tysięcy osób i skierowało na wypoczynek na wieś 40 tysięcy. Również niektóre związki zawodowe, m. in. Nauczycielstwa Polskiego, Drukarzy, Włókniarzy, Kolejarzy i Pocztowców już wówczas budowały własne domy wypoczynkowe. W 1937 r. utworzono w Warszawie Centralne Biuro Wczasów, któremu w ciągu dwóch lat poprzedzających wybuch wojny udało się zorganizować wyjazdy dla około 38 tys. pracujących do 40 różnych miejscowości.**

**LICZBY TE — WÓWCZAS ZAWROTNE**

(bo pamiętamy w jakiej sytuacji gospodarczej i społecznej czyniono pierwsze próby taniego wypoczynku dla zatrudnionych) — wydają się dziś śmiesznie małe. Oto arytmetyka rozwoju wczasów w PRL: W 1945 roku na podstawie uchwały rządowej z 12 maja czyli ogłoszonej w trzy dni po zakończeniu wojny — zdołano skierować na wczasy już 12 662 osoby. W następnym latach kolejno: 177 122, 296 397 i 316 828 osób. Czwartego lutego 1949 r. Sejm uchwalił ustawę o Funduszu Wczasów Pracowniczych, który scentralizował w jednej instytucji domy wypoczynkowe oraz środki na inwestycje i eksploatację. W ubiegłym roku na wczasach FWP wypoczywało prawie 600 tysięcy osób.

**PRZEZ CAŁE LATA GŁÓWNĄ TROSKĄ FWP BYŁ PROBLEM JAK ZMIENIĆ PROPORCJE SKŁADU SOCJALNEGO**

ludzi spędzających urlop w domach „Funduszu". Rzecz jasna chodziło o to, aby przyciągnąć do takiej formy wypoczynku robotników. Raz dlatego, że stan ich zdrowia, po latach intensywnej odbudowy przemysłu, nie był najlepszy. Po drugie — że pobyt na wczasach wpływał na zmianę ich przyzwyczajeń które, gdy chodziło o spędzenie urlopu, polegały na nie opuszczaniu domu. Kiedyś była to konieczność podyktowana ówczesnym położeniem klasy robotniczej. W Polsce Ludowej domy wczasowe stanęły otworem za minimalną opłatą; chodziło o to, aby robotnik z nich korzystał.

W 1949 r. wśród gości FWP było zaledwie 11 proc. robotników, w 1959 r. — 26,1 proc., natomiast w 1967 roku

**ROBOTNIKIEM BYŁ JUŻ CO DRUGI WCZASOWICZ**

Jednocześnie w ogromnej bazie wypoczynkowej zakładów pracy i branżowych organizacji zwiększyło oprawodowych, gdzie 90 proc. miejsc przeznaczono na pobyty rodzinne, w większości odpoczywali robotnicy.

DRUGI problem, szeroko dyskutowany to kwestia: centralizować czy decentralizować organizację wypoczynku pracowniczego.

W przedzjazdowej dyskusji padły głosy za podporządkowaniem dyrekcji FWP bazy wypoczynkowej zakładów pracy i związków branżowych — ogółem 1,4 mln miejsc. Sam Fundusz przeciwny jest globalnej centralizacji, choć gdy wymaga tego dobro jakiegoś ośrodka wczasowego zgadza się w nim kierować na zasadzie zlecenia. Okazuje się wówczas, że rutyna, doświadczenie i nabyta w czasie długich lat praktyki sprawność w zarządzaniu wychodzi „podłączonemu" na dobre: pod wspólną administracją również w jego pieleszach gospodaruje się tanniej i bardziej pomysłowo.

Natomiast wchłonięcie dwu- i półkrotnie większej bazy niż własna, postawiłoby Fundusz Wczasów Pracowniczych w sytuacji, w której jego dotychczasowe doświadczenia miałyby niewiele do powiedzenia i nie mogłyby gwarantować obustronnych korzyści. FWP widzi więc przyszłość w rozbudowie obydwóch pionów pracowniczego wypoczynku, tj. swojego i zakładowo-związkowego oraz we współdziałaniu z...

**TRZECIM PARTNEREM — RADAMI NARODOWYMI**

Rada — gospodarz terenu może zapewnić wczasowiczom lokale rozrywkowe, urządzenia sportowo-turystyczne itp. Zresztą, stara się to czynić zawsze, chodzi jednak o to, żeby przystąpiła do współpracy w sposób zorganizowany i, co się u nas wysoko ceni — ujęty w przepisy.

**UCHYLAJĄC ZASŁONĘ PRZYSZŁOŚCI**

dyrekcja FWP pokazuje perspektywiczny plan rozwoju wczasowiska w popularnej miejscowości nadmorskiej Mielno pod Koszalinem. W Mielnie do roku 1980 ma być całkowicie gotowe centrum wczasowe, składające się z 10 dwupiętrowych pawilonów mieszkalnych po 100 miejsc oraz z 3 wieżowców — hoteli wczasowych na wzór tych, jakie stoją w Bułgarii na czarnomorskiej Riwierze. Domom mieszkalnym będzie towarzyszyła mnogość i rozmaitość obiektów gastronomicznych, kulturalno-rozrywkowych, sportowych itp.

Oczywiście, Mielno to tylko przykład i początek. Niebawem na rajzbrety architektów wejdą nowe zamówienia na projekty wielkich ośrodków wczasowych — zapewne z dopiskiem „bardzo pilne". Wypoczynek w domach wczasowych stał się modny, a masowe przedłużenie urlopów robotniczych zachęci do niego dalsze setki tysięcy osób.

IRENA FRĄCKOWIAK

# Lekarze i „hrabina z Hongkongu"

JEST NIEDZIELA, godz. 10. Na ulicach miasta jeszcze niewielu przechodniów, ale ciepła, prawie wiosenna pogoda pozwala przypuszczać, że szczecinianie skorzystają jeszcze z możliwości wypoczynku na spacerze. Może więc dlatego, że jest tak wcześnie, w Przychodni Obwodowej na Stołczynie, jednej z pięciu dyżurujących dziś w Szczecinie, panuje jeszcze spokój.

— CZEKAMY NA PACJENTÓW — mówi lekarz dyżurny, Jerzy Turnau.

Tegoroczna grypa, nazywana dowcipnie **„hrabiną z Hongkongu"** przejawia kapryśne usposobienie. Wprawdzie w Szczecinie **już ponad 7 tys. obywateli zostało zaatakowanych złośliwym wirusem,** ale są dzielnice, w którym dotychczas zachorowała tylko znikoma liczba osób. Do takich dzielnic należy właśnie Stołczyn, ale już na Golęcinie określenie „epidemia" ma swoje usprawiedliwienie.

**— JEDZIEMY TERAZ DO ZDROJÓW — decyduje lek. medycyny Alicja Bernardelli wizytująca dyżurne przychodnie z ramienia kierownictwa miejskiej służby zdrowia.**

**W nowej Przychodni Rejonowej przy ul. Batalionów Chłopskich dyżur pełnią lek. med. Czesław Gorący i pielęgniarki dyplomowane Teresa Chełmińska oraz Wiesława Kuźmińska. Tutaj już są zagrypieni pacjenci. Udzielono pomocy kilku osobom, a kilka innych odwiedziła w domach lek. Janina Kopp.**

PO ODWIEDZINACH w tych dwóch przychodniach zastanawiamy się, **czy rzeczywiście konieczne było uruchomienie w niedzielę aż 5 przychodni. Bo może grypa jest właśnie w odwrocie?** Ale w Przychodni Dziecięcej przy ul. Wojciecha można się przekonać, że tegoroczna grypa jest rzeczywiście kapryśna.

**W POCZEKALNI kaszlące, zakatarzone maluchy. Dwie lekarki — Teresa Pietrzak i Maria Nykiel dosłownie dwoją się i troją. Od rana do godz. 13 przyjęto w przychodni 27 małych pacjentów, a dziewięcioro innych lek. ped. Kazimiera Zielińska odwiedziła w domu. Przełożona pielęgniarek Janina Szeremeta sama wygląda na chorą, a dyżur będzie pełnić cały dzień.**

— Ale dajemy sobie radę — mówi. — Trzeba przyznać, że w tym roku organizacja walki z epidemią grypy jest doskonała, a to odczuwają i mali pacjenci i personel przychodni.

W Przychodni Rejonowej przy ul. Staromłyńskiej dosłownie sztab lekarzy ogólnych i pediatrów, ale i chorych nie brakuje.

— W razie potrzeby możemy ściągnąć jeszcze paru lekarzy do pomocy — mówi kierowniczka przychodni lek. med. Stefania Kossowska. — Mamy ich „pod telefonem".

WIZYTY DOMOWE załatwiane są sprawnie i szybko. Do przeszłości już należą długie lekarzy wędrówki, od domu do domu, znane z poprzednich okresów epidemii grypy. Lekarze dyżurujący w przychodni są zmęczeni, ale nie zniechęceni. A to bardzo dużo.

**TĘ SAMĄ atmosferę gorączkowej pracy zastajemy w przychodni przy al. Jedności Narodowej 12. Poczekalnia zapełniona chorymi. Lekarz dyżurny Zygmunt Dorożyński korzysta z odwiedzin przedstawicieli Wydziału Zdrowia PMRN i „Kuriera" aby pozwolić sobie na chwilę odpoczynku.**

— Na ogół nie stwierdzamy cięższych przypadków — mówi. — Jest jednak dużo osób z wysoką temperaturą. Chorzy są osowiali, dosłownie sprawiają wrażenie pijanych. Ale panuje jakaś ogólna atmosfera zrozumienia i życzliwości. Przydałaby się nam jednak pomoc.

Wystarcza jeden telefon i oto z pomocą spieszy lekarz z przychodni przy ul. Staromłyńskiej. Jeżeli zajdzie konieczność pospieszą i inni.

TRAKTUJĄ TO jako rzecz oczywistą, zrozumiałą, nie podlegającą dyskusji. I jeżeli mówi się o nich — **ofiarni**", przyjmują to z zażenowaniem, niekiedy oponują. Nazywają to zwykłym obowiązkiem, specyfiką zawodu. Ludzie z frontu walki z epidemią.

H. SOCHACKA

— Matka się przez ciebie rozpiła, Wanda urzęduje na ulicy, Józka poszukuje milicja, a ty ojcze tygodniami do domu nie zaglądasz!

Nie chcę mieć nic wspólnego z taką rodziną...

(Rys. E. Messer)

## Książka miesiąca:

# „ZWYCIĘSTWO"

*DZIEJE ostatniej wojny to niewyczerpane źródło, do którego dwoje jeszcze wracać będą twórcy szukać w nim inspiracji do tychczasowy przebieg wojny. Rów nocześnie czytamy o planowaniu przez rząd ZSRR wielkiej ofensywy wojsk radzieckich i polskich, która ruszyła z linii Wisły ku Odrze. Widzimy bezprzykładne męstwo żołnierzy I Armii WP w stoczonej o Wał Pomorski bitwie, a jednocześnie mamy okazję zobaczenia co w tym samym czasie działo się w Niemczech i na zachodzie Europy. Z kolei autor przenosi akcję na Krym, gdzie w lutym 1945 roku w Jałcie odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli mocarstw sojuszniczych ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii. Osiągnięte porozumienie dotyczące dalszych losów Niemiec i Europy doprowadziło w konsekwencji do określenia granic Polski i uznania naszego prawa do Ziem Zachodnich i Północnych.*

*PODEJMOWANIE kolejnych kontrofensyw przez hitlerowców, pragnących opóźnić swą klęskę, szamotanie się przywódców III Rzeszy, szukających sposobów wyjścia z matni, gehenna więźniów obozów koncentracyjnych, masowanych masowo w przededniu oswobodzenia, batalie i bitwy staczane przez wojska sojusznicze na poszczególnych odcinkach olbrzymiego frontu wschodniego, dalsze rozgrywki dyplomatyczne — to treść drugiego tomu nazwanego „WIELKIE INTERMEZZO".*

*Natomiast trzeci tom „BERLIN — 1945" przedstawia generalne natarcie znad Odry w kierunku Berlina. Bierze w nim udział dwa i pół miliona żołnierzy. Pisarz szczególnie mocno akcentuje znaczenie ogromnego wkładu wojskowego Polaków w bitwie stoczonej o stolicę Rzeszy — Berlin. Śledzimy posuwanie się naprzód tej gigantycznej ofensywy zakończonej zwycięstwem. Czytamy też o historycznym momencie podpisania kapitulacji przez przywódców narodu „nadludzi".*

*Książka J. Gerharda ukazała się przed paroma tygodniami na rynku księgarskim nakładem Wydawnictwa Obrony Narodowej. Niestety darmowe byłyby poszukiwania tej niezmiernie interesującej pozycji, gdyż edycja licząca zaledwie 15 tysięcy egzemplarzy zniknęła błyskawicznie z półek i witryn księgarń. Szkoda, więc, że nakład „Zwycięstwa" był tak mały, bo chętnych zapoznania się z tą książką jest bardzo wielu.*

(ru)

**Jan Gerhahrd — „Zwycięstwo". Wyd. MON, cena I/III t. 36 zł.**

## W przyszłą niedzielę inauguracja

# 16 drużyn piłkarskich przystąpi do walki o puchar „Kuriera"

**SEZON PIŁKARSKI ROZPOCZYNA SIĘ DOPIERO W MARCU, JEDNAK JUŻ W POŁOWIE LUTEGO SYMPATYCY PIŁKI NOŻNEJ BĘDĄ MIELI OKAZJĘ OGLĄDANIA SPOTKAŃ. 16 BM. NASTĄPI INAUGURACJA ROZGRYWEK O PUCHAR „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO". IMPREZĘ TĘ WSPÓLNIE Z SOZPN, ORGANIZUJEMY PO RAZ DRUGI. W ROKU UBIEGŁYM UCZESTNICZYŁO 8 DRUŻYN, ZWYCIĘŻYŁY REZERWY POGONI, KTÓRE W FINALE POKONAŁY ARKONIĘ I-B. TAK WIĘC PORTOWCY WYSTĘPUJĄ OBECNIE JAKO OBROŃCY PUCHARU.**

W TYM ROKU turniej nasz ma jednak znacznie szerszy zasięg; zgłosio się bowiem 16 drużyn (w roku ubiegłym 8) reprezentujących najlepsze ośrodki piłkarskie województwa. Kierownictwo SOZPN zespoły te podzieliło na cztery grupy rozgrywkowe. W I etapie przeprowadzone będą eliminacje w grupach systemem „każdy z każdym", a o miejscu w grupie zadecyduje suma zdobytych punktów. W II etapie odbędą się finały; utworzy się więc ponownie cztery grupy według miejsc zajętych w eliminacjach. Do decydującej walki przystąpią drużyny, które zajęły pierwsze miejsca w grupach eliminacyjnych, o miejsca od 5 do 8 zmierzą się zespoły, które w eliminacjach uplasowały się na drugiej pozycji, o miejsca od 9 do 13 — na trzeciej pozycji i o miejsca 14—16 te drużyny, które zajęły 4 pozycję. W grupach finałowych rozgrywki przeprowadzane będą systemem „każdy z każdym". Tak więc w efekcie drużyny uczestniczące w turnieju „otwarcia sezonu" o puchar „Kuriera Szczecińskiego" rozegrają po sześć spotkań. Jak twierdzą fachowcy pozwoli to piłkarzom naszego województwa lepiej przygotować się do mistrzostw. Sympatycy piłkarstwa będą mieli okazję oglądania ciekawie zapowiadających się spotkań.

Poniżej podajemy (ustalony przez SOZPN) podział na grupy:

**GRUPA I**

1. Arkonia Ib Szczecin
2. Pionier Szczecin
3. Czarni Szczecin
4. Chemik Police

**GRUPA II**

1. Pogoń Ib Szczecin
2. Stal Lipiany
3. Sokół Pyrzyce
4. Polonia Gryfino

**GRUPA III**

1. Dąb Dębno
2. Orzeł Trzcińsko-Zdrój
3. Osadnik Myślibórz
4. Pogoń Pom. Barlinek

**GRUPA IV**

1. Flota Świnoujście
2. Ina Goleniów
3. Światowid Łobez
4. Błękitni Stargard

A oto terminarz spotkań eliminacyjnych, na pierwszym miejscu gospodarze:

**16.II.1969 r.**

Chemik — Arkonia
Czarni — Pionier
Stal — Sokół
Polonia — Pogoń Szcz.
Dąb — Pogoń Barlinek
Orzeł — Osadnik
Flota — Błękitni
Ina — Światowid

**23.II.1969 r.**

Chemik — Pionier
Czarni — Arkonia
Polonia — Stal
Sokół — Pogoń Szcz.
Orzeł — Pogoń Barlinek
Osadnik — Dąb
Błękitni — Ina
Flota — Światowid

**2.III.1969 r.**

Arkonia — Pionier
Czarni — Chemik
Stal — Pogoń Szczecin
Sokół — Polonia
Dąb — Orzeł
Osadnik — Pogoń Barlinek
Ina — Flota
Światowid — Błękitni

# Nowe władze KS „Dąbie"

OSTATNIO odbyło się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze DKS „Dąbie", podczas którego dokonano oceny dotychczasowej działalności, uchwalono statut oraz wybrano nowe władze.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem zarządu padało szereg krytycznych uwag pod adresem ustępującego kierownictwa klubu, bowiem dotychczasowy zarząd nie w pełni wywiązał się z nałożonych nań obowiązków. Sytuację pogarszał fakt, że klub boryka się z niemałymi trudnościami finansowymi. Wpłynęło to na słaby poziom sekcji piłki ręcznej kobiet oraz niewłaściwą sytuację w rokującej nadzieje na przyszłość sekcji bokserskiej.

Obecnie w klubie zaszły pewne zmiany na lepsze. Najbardziej widoczne są one w sekcji bokserskiej, gdzie aktualnie na zajęcia uczęszcza ponad 60 zawodników, piłkarki natomiast mają już trenera, którego nie było w czasie rozgrywek.

Podczas ożywionej dyskusji wielokrotnie wskazywano też na duże możliwości rozwinięcia w Dąbiu właściwej działalności sportowej. Jest tu bowiem dużo młodzieży chętnej do uprawiania sportu. Poruszano też sprawę współpracy klubu z miejscowymi władzami i zakładami pracy w Dąbiu.

Osobną kwestią (którą notabene zainteresował się również przewodniczący PDRN Dąbie obiecując swoją pomoc), jest sprawa przekazania klubowi hangaru na lotnisku, obecnie bowiem zawodnicy nie mają własnej sali na treningi i zawody.

W ostatniej części zebrania uchwalono statut, który przyjął nazwę KS Dąbie i wybrano nowe władze. Prezesem zarządu został Z. Zimoch.

## Złoty medal pośmiertnie dla St. Paczki

BERCHTESGADEN PAP. Mistrz świata w saneczkarstwie, Austriak Josef FEISTMANTL przekazał zdobyty przez siebie w niedzielę złoty medal ekipie polskiej z prośbą o doręczenie go rodzinie tragicznie zmarłego reprezentanta Polski na mistrzostwach świata — Stanisława Paczki.

Josef Feistmantl przekazując pośmiertnie swemu przyjacielowi Stanisławowi Paczce zdobyty w twardej, nieustępliwej walce złoty medal mistrza świata udowodnił, że wyżej ceni przyjaźń niż laury sportowe. Ten piękny gest austriackiego saneczkarza przyjęty został jako dowód solidarności i wielkiej przyjaźni łączącej sportowców różnych krajów.

NA ZDJĘCIU: Stanisław Paczka podczas pierwszego ślizgu. Tragiczny wypadek miał miejsce w drugim ślizgu. (CAF—Telefoto—AP)

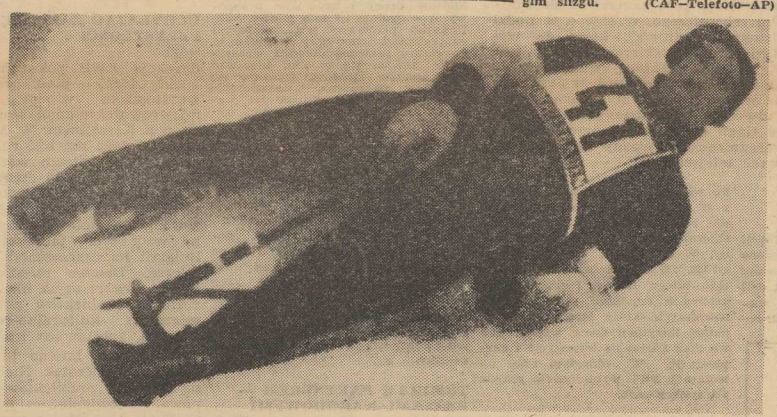

## Prelekcje na wystawie „Wędrujemy przez Parki Narodowe"

STARANIEM Oddziału Miejskiego PTTK i Ligi Ochrony Przyrody w Szczecinie zorganizowane zostały, na aktualnie eksponowanej w naszym mieście wystawie pn. „Wędrujemy przez Parki Narodowe", prelekcje dotyczące tematyki jaką przedstawia wystawa. Prelekcje odbywać się będą co drugi dzień, w sali projekcyjnej Zamku Książąt Pomorskich.

Najbliższa prelekcja odbędzie się 7 bm. o godz. 12. Pozostałe natomiast w dniach: 11, 13, 15, 18, 20, 25 i 27 bm. Sądzimy, że poruszana podczas nich tematyka zainteresuje nie tylko młodzież szkolną, ale również większe grono mieszkańców naszego miasta. Organizatorzy serdecznie zapraszają. (ja-gr)

## Komisja GKKFiT oceniła przygotowania do sezonu

W UBIEGŁYM TYGODNIU odbyło się w Szczecinie posiedzenie Centralnego Zespołu d/s Turystyki Skandynawskiej działającego przy GKKFiT. W posiedzeniu uczestniczyli m.in: wiceprzewodniczący PWRN, mgr Henryk Stefanik, dyr. Departamentu Ruchu Turystycznego GKKFiT, mgr Stanisław Ostrowski, konsul PRL w Malmoe J. Lenarczyk oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw a także województwa koszalińskiego.

Komisja dokonała oceny minionego sezonu oraz przygotowań do tegorocznego sezonu. Przewiduje się, że w tym roku do Polski przybędzie o 15 proc. więcej turystów skandynawskich niż w 1968 roku.

## Dziękujemy...

...zawodnikom sekcji piłki nożnej MKS Ina Goleniów za pozdrowienia z obozu sportowego w Karpaczu.

## Sałatka brydżowa po szczecińsku

ROZPOCZĘŁY SIĘ rozgrywki drużynowe o mistrzostwo II ligi państwowej. W pierwszych spotkaniach doskonałą formę zaprezentowała drużyna SPARTY, która w 3-ch meczach z silnymi zespołami warszawskimi zdobyła 18 pkt. i objęła prowadzenie w tabeli. Gorzej, choć jak na początek sezonu również nieźle, powiodło się drużynie Budowlanych, która zdobyła 9 pkt. SPARTA — PLACÓWKA (W-wa) 8:0, SPARTA — MISFIT (W-wa) 7:1, SPARTA — BEPES (W-wa) 3:5, BUDOWLANI — PLACÓWKA 6:2, BUDOWLANI — MISFIT 0:8, BUDOWLANI — BEPES 3:5.

W PIERWSZYCH spotkaniach o mistrzostwo ligi okręgowej uzyskano wyniki: Arkonia — Neptun 8:0, Doker — Czarni 3:5, Błotka (Goleniów) — Bratniak 2:6, Pomorzanin (Nowogard) — Błotka II 2:6, Wiskord — Delfin (Kamień Pom.) 3:5, oraz w derbach Stargard Zieloni — Błękitni 0:8.

W PIERWSZYM w tym roku turnieju ogólnopolskim rozegranym w Gorzowie Wlkp. o „Lodowy Kryształ Warty" startowało 48 par. Wygrała para z Poznania Łabędzki — Kudła, ale na doskonałym, bo II miejscu uplasowała się para szczecińska L. PIASECKI — L. WOJCICKI (Budowlani — Wiskord). Gratulujemy.

ZWYCIĘSTWEM pary W. BOBNIS — J. MONTAL (Czarni) zakończył się ostatni turniej wtorkowy (28 stycznia), w którym startowało 25 par. Zwycięzcy uzyskali 526 pkt. wyprzedzając parę R. JAWOROWSKA — B. DOROSZKIEWICZ (Sparta) — 508 pkt i L. PIASECKI — J. SZAREK (Budowlani) — 500 pkt. W punktacji długofalowej najlepszą parą w miesiącu styczniu okazała się para L. PIASECKI — J. SZAREK 35 pkt. przed R. FORYC — E. BANASIŃSKI 25 pkt.

ZARZĄD OKRĘGOWY PZBS informuje, że z dniem 10 bm. zostanie zamknięta lista zgłoszeń do rozgrywek drużynowych o mistrzostwo A klasy. Wszystkie instytucje i zakłady pracy zainteresowane w/w rozgrywkami powinny dokonać formalności zgłoszenia w sekretariacie OZBS (ul. Tkacka 55/34), we wtorki i czwartki w godz. 15.30—17.00, względnie przed stałymi turniejami brydżowymi we wtorki w klubie WZGS lub w piątki w klubie MRN.

## Kajakarze Wiskordu myślą o sezonie

Najlepszy zespół kajakowy naszego województwa i jeden z najlepszych w kraju — sekcja kajakowa żydowieckiego Wiskordu przygotowuje się intensywnie do nadchodzącego sezonu startowego. Zawodnicy ćwiczą w dwóch grupach: pierwsza w śródmieściu, druga w Żydowcach. Od 23 stycznia dwóch młodych kajakarzy Wiskordu: Jeremicz i Brzozowski przebywa na zgrupowaniu młodzieżowej kadry olimpijskiej. Natomiast 10 lutego w Bieszczady na obóz kadry narodowej wyjeżdża Władysław Szuszkiewicz, który wznowił treningi w Wiskordzie. Także w lutym 10 zawodników tego klubu uda się na zgrupowanie do Dusznik. Na obozie zabraknie jedynie Styp-Rekowskiego, który ze względu na obowiązki w szkole musi pozostać w Szczecinie. (r)

## Komunikat

OKRĘGOWY Związek Piłki Siatkowej organizuje kurs sędziowski dla początkujących. Chętni mogą się zgłaszać do siedziby związku, ul. Tkacka 55, pok. 34, tel. 462-34, do dnia 8 bm.

Georges SIMENON

Tłum. Maria STEFAŃSKA (123)

— Ja także o tym pomyślałem. Nie może pan wyobrazić sobie, do jakiego stopnia myśli się o wszystkim w sytuacji takiej jak moja.

Wstał, wziął butelkę i nie nalewając sobie, odstawił ją na tacę.

— I na co to wszystko? — powtórzył.

Wzruszając ramionami, dodał:

— Ten dureń, Alain się spóźnia. Nie uwierzy żadnemu z nas. Wyobrazi sobie, że go oszukujemy.

Chodził nierównymi krokami.

— Będę żył, zobaczy pan! Zrobię wszystko co trzeba, by żyć. To absurd, ale pomimo wszystko zachowuję nadzieję. Dopóki będę żył, ona się nie ośmieli...

Przygryzł wargę i spytał innym tonem:

— Jak pan sądzi, będą mnie popychać, bić, czy coś innego?

Mówił jak człowiek z towarzystwa, któremu wulgarne kontakty wydają się odrażające.

— W więzieniach jest bardzo brudno? Czy zmuszą mnie, żebym dzielił celę z innymi więźniami?

Maigret omal się nie uśmiechnął. Spojrzenie jego towarzysza pieściło obwoluty książek i bibeloty.

— Co on robi... — zniecierpliwił się Bellamy. — Trzeba pół godziny by przyjechać z La Roche nie jadąc szybko...

Podszedł do okna. Mimo pory posiłku, pod parasolami widniały jasne sylwetki, a kilka osób kąpało się w falach lśniących jak rybie łuski.

— Długo... — mruknął.

A potem:

— To będzie trwało straszliwie długo!...

Obrócił się w stronę drzwi z wahaniem. Wreszcie wybuchnął:

— Niech pan coś powie!... Widzi pan dobrze, że... że...

W tej samej chwili dźwięk dzwonka przyniósł nareszcie oczekiwane odprężenie.

— Przepraszam... proszę mi wybaczyć. To mi nasunęło myśl, że pan nie jadł...

— Nie jestem głodny.

Naturalnym gestem Bellamy otworzył drzwi.

— Wejdź na górę, Alain.

Słychać było jak sędzia mruczy pod nosem Bóg wie co na schodach a potem na korytarzu.

(c.d.n.)

WTOREK
4 LUTY

DZIŚ: Andrzeja
JUTRO: Agaty

## POGODA

*ZACHMURZENIE zmienne, przelotny śnieg. Wieczorem i nocą rozpogodzenia. Temp. od minus 1 do minus 5 st. C. Wiatry słabe, północne.*

## RADA DNIA

DZIŚ, godz. 17 — kolejny TV Ekran Młodych; sądząc z dotychczasowych audycji tego nowo wprowadzonego na szklany ekran programu — rzecz szczególnie warta obejrzenia, zwłaszcza przez nastolatków!

## TEATRY

POLSKI — „Skiz" g. 19.30; WSPÓŁCZESNY — „Brzeg" g. 17; MUZYCZNY — „Student żebrak" g. 19.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Ostatni etap" g. 20.30 — pol. od lat 16; „Zabawa w masakrę" g. 13, 15.30, 18 — fr. od lat 16; środa: „Wszystko na sprzedaż" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. od lat 16; KOSMOS (tel. 355-02) „Ciężkie czasy dla gangsterów" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. panoram. od lat 16 (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Kierunek Berlin" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. panoram. od lat 14 (wtorek i środa); BAŁTYK (tel. 733-35) „Wszystko na sprzedaż" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — pol. od lat 16; środa: „Napad stulecia" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang.-fr. od lat 16; POLONIA (tel. 218-34) „Ewa chce spać" g. 10.30, 13 — pol. od lat 16; „Czarny tulipan" g. 15.30, 18, 20.30 — fr. od lat 14 (wtorek i środa); PIONIER (tel. 475-02) „Francja naprzód" g. 15 — fr. od lat 11; „Łabędzi śpiew" g. 17 — pol.; „Milczące ślady" g. 18, 20 — pol. od lat 14; „Wspaniały rogacz" g. 22 — wł.-fr.; środa: „Balonik dla siostrzyczki" g. 10; „Francja naprzód" g. 11, 13, 15 — fr. od lat 11; „Łabędzi śpiew" g. 17; „Irena do domu" g. 18, 20 — pol. od lat 12; „Wspaniały rogacz" g. 22; MARS — „Major Dundee" g. 17, 19.30 — USA — od lat 16 — panoram.; PROMIEŃ — „Święta wojna" g. 16, 18 — pol. od lat 11; „Kochałem cię" g. 20. — radz. od lat 14; FALA — „Księżniczka" g. 17, 19.30 — szwedzki od lat 18; ECHO (Krzekowo) „Wilcze echa" g. 18, 20 — pol. od lat 14 — panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających ma szynach" g. 17.30, 20 — ang. od lat 11 — panoram.; MEWA (Zelechowo) „Dziesięciu małych Indian" g. 18 — ang. od lat 16; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Szkoła grzeszników" g. 17, 19 — CSRS od lat 16; HUTNIK (Stołczyn) „Skarb" g. 17, 19 — pol. od lat 12; BAJKA (Police) „Fałszywe banknoty" g. 17, 19 — hiszp. od lat 14 — panoram.; SYRENKA — nieczynne; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Zamieńmy się mężami" g. 18 — USA od lat 16; DAR (Stargard) „Agent o dwóch twarzach" g. 17.30, 20 — fr. od lat 14; WISŁA (Goleniów) „Anioł zagłady" g. 18, 20 — meksyk. od lat 16; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Amerykańska żona" g. 19 — wł.-fr. od lat 16 — panoram.; GRYF (Gryfino) „Hasło Korn" — pol. od lat 14; PANORAMA (Stargard) „Fantomas wraca" fr.-wł. od lat 14.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Albania" g. 10.30–20.30.

## WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII–XVII w.; XX lat galerii sztuki polskiej; renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 11–17; BWA — Staromłyńska 27 — malarstwo: Szymona Szumińskiego i Afana Ramića z Jugosławii g. 11–17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; żegluga, budownictwo okrętowe; rybołówstwo; urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów monety, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim; „Gwinejskie safari" g. 11–17; ZAMEK — „Wędrujemy przez Parki Narodowe" g. 10–18; DOM RYBAKA — Małopolska 23 — rzemiosło artystyczne Luciana Piekutowskiego g. 16–22; GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI — Wawrzyniaka 5 — „Wystawa oświatowa, grafika" g. 16–20.


# Państwowy Zakład Ubezpieczeń w Szczecinie

w 1968 r. wypłacił świadczenia w kwocie blisko 30 milionów złotych z tytułu dobrowolnych ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Warto więc ubezpieczyć się w PZU — otrzymane świadczenia pieniężne ułatwiają rozwiązanie wielu trosk i kłopotów

400-K


WYDZIAŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO I WODNO-MELIORACYJNEGO POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ

ogłasza konkurs na stanowisko

STARSZEGO ASYSTENTA I ADIUNKTA

o specjalnościach budownictwa ogólnego i przemysłowego.

Wymagane jest ukończenie studiów magisterskich na Wydziale Budowlanym, kilkuletnia praktyka zawodowa, a dla adiunkta dodatkowo stopień doktora nauk technicznych. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dziekanat Wydziału, al. Piastów 50a, tel. 387-42. 385-K

ś. † p.

## Wojciech Konieczny

nasz najukochańszy Mąż i Ojciec po długiej i ciężkiej chorobie zmarł 2 lutego br. opatrzony Sakramentami Świętymi.

Msza św. w kościele parafialnym p. w. Św. Krzyża na Pogodnie i eksportacja zwłok na Cmentarz Centralny w Szczecinie nastąpi 5 lutego 1969 r. o godz. 14.00.

Żona i dzieci

1023-G

Kol.

## Danielowi Waksmanowi

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu śmierci OJCA

składają

Rada, Zarząd, Koleżanki i Koledzy ze Spółdzielni „Budometal" w Szczecinie

478-K

## Pracownicy poszukiwani

Dalekomorskie Bazy Rybackie P. P. w Szczecinie, pl. Batorego 4, tel. 393-53, zatrudnią na statkach-bazach lekarzy o specjalności: lekarz chirurg, lekarz internista, lekarz dentysta. Zgłoszenia kierować na adres: Dział Kadr DBR, pok. 319. 472-K

### NAUKA

UDZIELAMY korepetycji w zakresie szkoły podstawowej. Boh. Warszawy 81–11, godz. 17–20. 983-G

### PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, ul. Panieńska. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 953.

POTRZEBNA pomoc domowa. Jagiellońska 18/4. 957-G

### NIERUCHOMOŚĆ

KUPIĘ działkę budowlaną z pełną dokumentacją lub willę ca 100 m kw. pow. użytkowej z pełnym podpiwniczeniem. Oferty: tel. 450-13 godz. 7 do 15. 713-G

KUPIĘ mieszkanie własnościowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 624.

### MATRYMONIALNE

NAJWIĘKSZĄ ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 339-K

### RÓŻNE

POGOTOWIE Telewizyjne, Janusz Walicki, tel. 43-824. 974-G

PRZYJMĘ na obiady domowe. Staromiejska 1/5 (poprzeczna Wielkiej). 982-G

NOWEGO Fiata 125P zamienię na nowego Wartburga lub Skodę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin pod 1028.

Z POWODU zgonu mojego Ojca Maksymiliana Tokarskiego zegarmistrza, zam. Szczecin, ul. Lokietka 13/5 proszę zainteresowanych klientów o odbiór pozostawionych zegarków przy ul. Swarożyca 8/9 (w podwórzu). Dojazd tramwajami linii 5, 1, 10, 6 w godz. od 11–17 — Maryjanna Kowalak. 961-G

UPRZEJMIE zawiadamiamy Szanownych Klientów o nowo otwartym punkcie usługowym przy ul. Wołogoskiej 4 — magiel elektryczny, elektryczne prasowanie bielizny. 987-G

### KUPNO

NOWY samochód wygrany w PKO kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 962.

BETONIARKĘ 0,150 m sześc., maszynę do szlifowania (lastrycka) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 940.

„WARSZAWĘ" 203 lub „Moskwicza" 408 nowe lub mało używane kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 959.

MAŁĄ wtryskarkę kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 986.

### SPRZEDAŻ

DEKORACYJNĄ palmę „Fenix" sprzedam. Szczecin, ul. Korfantego 6–3, oglądać codziennie po godz. 16. 970-G

SAMOCHÓD „Warszawa" M-20 sprzedam. Wiadomość: Szczecin, ul. Długosza 2–20. 973-G

Dyrekcja TZPB w Szczecinie, ul. Małopolska 17 — IV piętro, zatrudni pracownika na stanowisko Kierownika Sekcji Kosztów w dziale Finansowo-Księgowym. Wykształcenie średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki. Warunki płacy do uzgodnienia w Dyrekcji. 471-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Szczecinie, ul. Inż. Wendy 1-3 zatrudni natychmiast inżyniera lub technika chłodnictwa z 3-letnią praktyką w tym zawodzie. Wymagane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. 470-K

Politechnika Szczecińska zatrudni: kierownika Działu Kadr — wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne oraz 5 lat praktyki kadrowej, inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru remontów — wykształcenie wyższe lub średnie oraz 5 lat praktyki, inżyniera lub technika elektryka na stanowisko inspektora nadzoru remontów — wykształcenie wyższe lub średnie oraz 5 lat praktyki, inżyniera d/s aparatury naukowej (stanowisko samodzielne) — wykształcenie wyższe (mechanik) oraz 5 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, al. Piastów 17, tel. 470-91. 327-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI

w Szczecinie, ul. Krzywoustego 8

## odstąpi

POWŁOKĘ PNEUMATYCZNĄ

typu „balonowego" mogącą służyć jako magazyn o pow. użytkowej 714 m kw., kubaturze 5 232 m sześc. Łączny koszt wszystkich elementów dot. powłoki 480 806 zł.

Bliższe informacje wraz z opisem technicznym i dokumentacją w Dziale Administracyjno-Inwestycyjnym, tel. 391-92. 473-K

MIĘDZYZAKŁADOWY DOM KULTURY BUDOWLANYCH

w Szczecinie, ul. Boh. Warszawy 34

## ogłasza zapisy

na

## KURS TAŃCA

TOWARZYSKIEGO

(dla dorosłych)

W programie — tańce standartowe, jazzowe, Ameryki Łacińskiej oraz wszelkie nowości sezonu.

Wszelkich informacji udziela, oraz przyjmuje zapisy sekretariat DKB w godz. od 9 do 16.

Rozpoczęcie kursu 4 lutego 1969 r. 479-K

### LOKALE

POKÓJ z kuchnią, komfort zamienię na 2 pokoje z kuchnią, komfort. Zgłoszenia godz. 17–19, pl. Lotników 1/12. 958-G

PRZYJMĘ pana do wspólnego pokoju. Szczecin, M. Reja 4–7. 967-G

SAMOTNY niezależny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Telefon 715-12 po godz. 16. 969-G

STARGARD — pokój z kuchnią, nowe budownictwo zamienię na kawalerkę w Szczecinie. Tel. Szczecin 219-80 godz. 18–20. 975-G

PRACUJĄCA poszukuje pokoju, (niekrępujące wejście). Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 976.

PRZYJMĘ do niekrępującego pokoju 1 lub 2 panów. Szczecin, Pasterska 5. 978-G

POKÓJ umeblowany od najmę. Głębokie, ul. Pogodna 36. 980-G

MIESZKANIE o powierzchni przynajmniej 50 m kw. lub pokoje bez kuchni w centrum Szczecina wydzierżawi Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" ul. Dworcowa 2 telefon 426-41 wewn. 91. 390-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju u starszej osoby za utrzymanie. Listy kierować: Narutowicza 17b–6. 984-G

### ZGUBY

KRYSTYNA JANUSZEWSKA i ZOFIA PRUSINOWSKA zgubiły przepustki ZPO „Dana". 960-G

ZGUBIONO pieczątkę o treści: „Danuta Krajewska, lek. dent.". 965-G

JERZY MIKOŁAJCZYK zgłasza zagubienie leg. i indeksu nr 7119 wydany przez PAM. 971-G

DZIAŁ Kadr Pomorskiej Akademii Medycznej unieważnia z powodu kradzieży leg. służbową nr 2011 wystawioną przez tut. Akademię na nazwisko Irena Krajewska. 972-G

ZGUBIONO zaświadczenie o zdeponowaniu książeczki wojskowej wydane przez PPDiUR „Gryf" w Szczecinie na nazwisko Czesław Zwierzewicz. 981-G

## KLUBY

TPPR — al. Woj. Pol. 66 — film „Pięćno Hiroszimy" g. 18, 20 — jap. od lat 16 — panoram.; PIWNICA — al. Niepodległości 19 — DKF „Tarahumara" g. 19 — USA; PAPIERNI — Stołczyńska 134 — Studium Wychowania Obywatelskiego g. 19.

## DYŻURY

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; WEWN. i CHIR. Gołęcino; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; PORADNIE: DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19–7; OGÓLNA — Jedności Narodowej 12 — g. 19–7; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20–8; SP. LEKARZY SPECJALISTÓW — Woj. Polskiego 42 — g. 8–20 (tel. 86-01); PRZYCHODNIE: SKÓRNO-WENEROLOGICZNE — ul. H. Pobożnego 14 — g. 8–17, al. M. Buczka 40/42 — g. 8–17, ul. W. Pola 6 — g. 8–15.30, ul. Nad Odrą 14 — g. 8–18, ul. Kapitańska — g. 8–15, ul. Arkońska — g. 8–17, ul. Batalionów Chłopskich 86 — g. 14–16.

APTEKI
NR 1 — Jagiellońska 16-a (dodatkowo odtrutki i tlen) — tel. 371-65; NR 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 240-68; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41.
POGOTOWIE PRACY APTEK
NR 10 (Glinki); NR 11 (Dąbie); NR 12 (Podjuchy); NR 62 (Zdroje).

## TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.45 Program dnia, 15.55 Przysposobienie rolnicze, 16.30 Dziennik TV, 16.40 „Spojrzenia i poglądy", 17 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Giełda piosenki", 20.35 Reportaż „Bez indeksu", 20.50 Film wł. „Lekkoduch", 22.20 Dziennik TV, 22.35 Program na jutro.

ŚRODA

10 Film radz. „Proszę o książkę zażaleń", 11.55 Fizyka dla kl. VI, 14.50 Program dnia, 15 Matematyka w szkole, 15.30 i 16.05 Politechnika TV, 16.35 Dziennik TV, 16.45 „Zrób to sam", 17 „Dla i świat", 17.25 „Telekram", 17.35 „Na morskich szlakach", 18 Film krótkometrażowy, 18.15 Jazz w Filharmonii, 18.45 Wszechnica TV, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 19.20 „Światowid", 20.40 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej — jazda dowolna parami, 22 „U pisarzy krakowskich", 22.15 Dziennik TV, 22.30 Program na jutro, 22.35 i 23.10 Politechnika TV (powtórzenie).
UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.20 Omówienie programu, 15.25 Gimnastyka, 15.35 Program rozrywkowy, 16.30 Widowisko dla dzieci, 17 Wiadomości, 17.05 „Przeboje 69", 18.05 Lekcja jęz. ang., 18.30 Telereklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Program z Rostocku, 19.30 Kronika, 20 Sztuka TV „O czwartej przyjdzie Irena", wiadomości, 21.05 „Encyklopedia muzyczna", 21.30 Kronika, 21.45 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej, 22.30 Wiadomości, 22.35 „Odwiedziny w studio".

ŚRODA

7.55 Lekcja jęz. ang., 9.45 Omówienie programu, 9.50 Gimnastyka, 10 Kronika, 10.35 Film „Trzy dziewczyny i Schubert", 12 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej, 12.45 Wiadomości, 15.25 Omówienie programu, 15.30 Gimnastyka, 15.40 Nowości nauki i techniki, 16 „Czarny kanał", 16.30 Program dla młodych ludzi, 17 Wiadomości, 17.05 Polski film „Spotkanie w Bajce", 18.15 „Wykopaliska w Bułgarii", 18.30 Telereklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Spotkanie w Berlinie, 19.30 Kronika, 20 Rozmaitości z W. Schwabe, wiadomości, 20.50 „Planeta zmienia oblicze", 21.40 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej, wiadomości, kronika.

## RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 15, 17.55, 20, 23, 24. 15.05 „Błękitna sztafeta", 15.50 Program dla dzieci, 16.05 Kwadrans z dedykacją, 16.20 „Radiostop gdański", 16.50 „Naszym zdaniem", 17 Lista przebojów Studia Rytm, 17.20 „Listy z dalekiego świata" 17.30 Reporter przy tym był, 18 Gorące rytmy, 18.40 Muzyka i aktualności, 19.05 „Praktyczna pani", 19.10 Radioreklama, 19.20 „A narzędzi wciąż brak", 19.35 Utwory klawesynowe", 20.26 Kronika sportowa, 20.40 Teatr PR „Imieniny", 21.40 Kompozytor i jego piosenki, 22 Felieton aktualny, 22.10 Odpowiedzi z różnych szuflad, 22.25 „Karnawał w Paryżu", 23.15 Sylwetka kompozytora — J. Maklakiewicz.

PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.25, 24.
14.45 „Błękitna sztafeta", 15 Z płytoteki rozrywkowej, 15.30 Piosenki żołnierskie, 15.50 „Komunizm i humanizm", 16.05 Radioreklama, 16.25 Morskie problemy świata, 16.32 „Szafa gra", 17 PAW, 17.15 „Wierni kulturze", 17.25 Radiowa lista przebojów, 18.30 Magazyn nowości techniki, 18.45 Lekcja jęz. ang., 19.07 Alfabet orkiestr rozrywkowych, 19.30 „W Moskwie i nad Bałtykiem", 19.57 „Co to jest musical?", 20.30 Mozaika rytmów tanecznych, 21 Z kraju i ze świata, 21.31 Gawędy z dziejów muzyki, 21.56 w paru słowach, 22 Utwory fortepianowe, 22.25 Słuchowisko poetyckie, 22.45 Z muzyki angielskiej, 23.15 Przeglądy i poglądy, 23.25 Muzyka taneczna, 0.05–3.00 Program nocny (I pr.).

PROGRAM III
17 Program wieczoru, 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi, 17.30 „Labirynt", 17.40 Jazz w ZSRR, 18 Ekspresem przez świat, 18.05 „Opera za 5 groszy", 18.25 „Co za cudny świat", 18.45 Wizyta w „Piwnicy pod Baranami", 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu, 19.30 Śpiewają solo..., 19.45... i w duecie z sobą, 20 Okienko lubelskich facecjonistów, 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze, 21 Wszystko o... (magazyn), 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę, 21.40 Na poboczu wielkiej polityki, 21.50 Opera tygodnia — „Carmen", 22 Fakty dnia, 22.07 Gwiazda 7 wieczorów — Enrico Macias, 22.15 „Hrabia Monte Christo", 22.45 Instrumentalna mieszanka filmowa, 23 Miniatury poetyckie, 23.06 Koncert nie tylko dla melomanów, 23.50 Na dobranoc gra T. Roilly.

## To warto wiedzieć

## Tanie telegramy

JUŻ dość dawno poczta wprowadziła duże udogodnienie w ruchu telegraficznym. Niestety nie wszyscy o tym wiedzą. Usprawnienie to ma na celu skrócenie czasu doręczania telegramów. Na życzenie nadawcy treść depeszy może być przekazana adresatowi przez telefon, o ile go posiada.

Wystarczy zamiast dokładnego adresu podać nazwisko, miejscowość oraz numer telefonu adresata. Warto dodać, że koszt takiego telegramu jest mniejszy, ponieważ numer telefoniczny traktowany jest jako jeden wyraz, natomiast za każde słowo adresu płaci się oddzielnie. Tego rodzaju usługa wykonywana jest przez urzędy pocztowe bezpłatnie. Odciąży to także doręczycieli, których ciągle jest za mało. (jas)

Druk: Szczec. Zakł. Graf. Z-1

Ul. Gdańska niebezpieczna dla ruchu

# „Dzika" droga?

**WSZYSCY WIEMY, ŻE TEMPO ROBÓT przy przebudowie ul. Gdańskiej jest niezadowalające. Nie sposób też określić terminu zakończenia tej inwestycji. Kierowcy i piesi będą jeszcze nie jeden raz musieli korzystać z prowizorycznych objazdów w tych miejscach, gdzie odcinki ul. Gdańskiej zamykane są na czas remontu. Ale przy tego rodzaju pracach obowiązują przepisy zobowiązujące inwestora i wykonawcę do zapewnienia wygodnych i bezpiecznych warunków komunikacji.**

TYMCZASEM odcinek objazdowy przed torami, który jest w eksploatacji od kilku tygodni **urąga wszelkim obowiązującym w tym zakresie przepisom.** Droga objazdowa jest przede wszystkim nie oświetlona. Na słupkach pobocznych brak świateł odbłaskowych. Nie ma przejść dla pieszych.

Inwestorem jest tu MZDM a wykonawcą MPRK. Oba przedsiębiorstwa zlekceważyły warunki, którym winna odpowiadać droga objazdowa zbudowana na czas remontu głównej drogi. Przez wiele tygodni nic w tej sprawie nie zmieniono. Ba, drogę tę można śmiało określić jako „dziką", ponieważ na jej eksploatację nie wyraziła zgody komisja złożona z przedstawicieli: MO, Wydziału Komunikacji Prez. MRN i „Transprojektu".

TO WSZYSTKO świadczy o wyraźnym lekceważeniu podstawowych przepisów bezpieczeństwa na drogach przez gospodarza — Miejski Zarząd Dróg i Mostów. Dziwi nas jednocześnie fakt, że wspomniana komisja kwestionując stan i jakość tej objezdnej drogi, do tej pory nie wyciągnęła wniosków i nie wystąpiła o przykładne ukaranie winnych zaniedbań. (z)

Inicjatywa warta naśladowania

## Własna wytwórnia wody sodowej w SZNF

Z CENNĄ inicjatywą wystąpiły Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych. We własnym zakresie rozpoczęto budowę na terenie fabryki, wytwórni wody sodowej. Całość prac wykona załoga Wydziału Remontowego, a koszt uruchomienia tego obiektu szacuje się na około 120 tys. zł. Nie trzeba udowadniać jak bardzo ważne znaczenie mieć będzie posiadanie dostatecznej ilości napojów chłodzących w tym zakładzie o tak specyficznej produkcji. Przewiduje się, że wytwórnia zostanie oddana do użytku w kwietniu br. (kk)

## Jeden sklep a tyle kłopotów

NAPRZECIW kortów tenisowych znajdują się pawilony handlowe, zaopatrujące mieszkańców okolicznych domów w artykuły codziennego użytku. Niestety nie wszystkie sklepy spełniają to zadanie, bowiem już przeszło od tygodnia zamknięta jest drogeria. Nie jest to odosobniony przypadek.

Od trzech miesięcy, co pewien czas, zamykano sklep z powodu remontu lub inwentaryzacji. Także przyjęcie towaru było doskonałym pretekstem do wstrzymania sprzedaży na przeciąg jednego a nawet dwóch dni. W takich sytuacjach po środki kosmetyczne i chemiczne trzeba było jeździć do Śródmieścia. Okazuje się, że częste kontrole i remanenty spowodowane były niewłaściwą pracą obsługi. Obecnie sklep przejmuje nowy personel, a otwarcie nastąpi w najbliższych dniach.

Sądzimy, że teraz klienci nie będą mieli powodów do niezadowolenia. (jas)

Felieton zdumiony

## „A bo to mnie..."

*POŹNY WIECZÓR. Pomiędzy nowymi blokami przy ul. Malczewskiego rozlega się głośne wołanie dziewczyny o pomoc. Jeden z lokatorów wybiega i wyrywa z rąk 20-letniego napastnika kilkunastoletnią uczennicę wracającą do domu. Chuligan próbuje uciec, ale udaje się go złapać. Trzeba wezwać milicję. Ulicą idą przechodnie. Żaden z nich nie reaguje na prośby o wezwanie patrolu MO i przytrzymanie chuligana. Ten wyrywa się i ostatecznie ucieka.*

*Patrol MO jest w naszym mieście zbyt mało. To fakt, który daje się już we znaki, ponieważ mnożą się różnego rodzaju napady uliczne, na które nie ma kto zareagować. Ale tym razem chcemy zwrócić uwagę na zupełną obojętność świadków tego rodzaju zdarzeń. Nie istnieje presja społeczeństwa, zdrowy odruch samoobrony przed rozwydrzonymi chuliganami.*

*Przecież gdyby nie udało się uciec z miejsca napadu i temu i innym chuliganom, gdyby bali się oni reakcji przechodniów, może wpłynęłoby to na zahamowanie chuligańskich popędów. Tymczasem postawa wielu osób opiera się na rozumowaniu: „A bo to mnie napadli...". Tylko, że nie przewiduje ona dalszych konsekwencji:*

*— A co zrobisz, jak pośród innych obojętnych napadną ciebie?*

(Jol)

## KURIEREM PO MIEŚCIE

**SPOTKANIE W WSS „SPOŁEM"**

Kilka dni temu w Zarządzie WSS „Społem" odbyła się miła uroczystość — spotkanie dlu goletnich pracowników Spółdzielni. Spotkanie to zorganizowane zostało w ramach obchodów jubileuszu 100-lecia Spółdzielczości Spożywców w Polsce.

**NIE WYKORZYSTANY POSTÓJ**

U zbiegu ulic Królowej Korony Polskiej i Wojska Polskiego znajduje się znak, oznajmiający, że w tym właśnie miejscu jest postój taksówek. Dziwny to jednak postój, bowiem nigdy nie widzieliśmy tam żadnej taksówki. Może kierowcy nie wiedzą o tym, albo uważają, że postój usytuowany jest w niewłaściwym miejscu. I chyba mają rację, ponieważ kilkaset metrów dalej, przy ul. Gorkiego jest także postój.

**„PIĄTKA" TRASĄ „DZIESIĄTKI"**

W ubiegłą niedzielę pasażerowie jadący tramwajem linii „5" (nr wozu silnikowego 254) około godziny 18.30 zmuszeni byli przebyć dodatkową trasę. Tramwaj, bez jakiegokolwiek uprzedzenia ze strony obsługi, zamiast skręcić w ul. Jagiellońską pojechał trasą „dziesiątki". Nie należy się zatem dziwić rozgoryczeniu pasażerów.

Nowa inicjatywa SZG

## Najpiękniejsze melodie - w „Balatonie" i „Kaskadzie"

SZCZECIŃSKA GASTRONOMIA stara się, pod względem rozrywki, zaspokoić gusty wszystkich swoich konsumentów. Stwierdzając że jest także zapotrzebowanie na muzykę koncertową wprowadziła w dwóch swych lokalach koncerty. Chodzi tu o „Balaton" i kawiarnię „Kaskada" — w pierwszym zespół Henryka Skąpińskiego koncertuje w czwartki, soboty i niedziele w godz. 14—16, w drugim w soboty i niedziele od 16—18. W repertuarze zespołu znalazły się najpiękniejsze melodie operetkowe (w „Balatonie" zespół gra muzykę węgierską) oraz ciekawe opracowania starych popularnych szlagierów. (wit)

## I. G. Kamiński w Bramie Królewskiej

NA KOLEJNYM wtorku marynistycznym w Bramie Królewskiej, dziś, o godz. 18 — prezes Związku Literatów Polskich w Szczecinie, Ireneusz Gwidon Kamiński, wygłosi prelekcję pt. „W portach Wietnamu". Wstęp wolny.

# Rok szkolny - na półmetku

W OSTATNICH dniach nauczyciele szczecińskich szkół, podczas konferencji rad pedagogicznych oceniali wyniki nauczania osiągnięte przez uczniów. Półrocze jest ważnym etapem nauki. Na przykład stopnie z tego okresu są brane pod uwagę przy przyjmowaniu VIII-klasistów do szkół średnich, a maturzystów — na wyższe uczelnie. Czy młodzież zdaje sobie z tego sprawę?

OTO jak przedstawia się np. sytuacja w szkole podstawowej nr 37 przy ul. Unisławy. Jest tu 36 oddziałów. W grupie klas od I do IV bez stopni niedostatecznych zamknęli półrocze uczniowie 8 oddziałów. Natomiast w grupie klas V—VIII— tylko jeden oddział i to właśnie klasy V. Wyraźnie więc widać, że starsza młodzież nie potraktowała zbyt poważnie swoich obowiązków szkolnych. Oceniając ogólnie postępy uczniów tej szkoły — kierownictwo szkoły stwierdziło jednak znaczną poprawę w odniesieniu do wyników za pierwszy okres. Liczba stopni niedostatecznych zmalała o około 15—20 proc.

RÓWNIEŻ dyrektor Technikum Handlowego — Mieczysława Bobako, stwierdza, że w porównaniu z pierwszym okresem nauki — wyniki półroczne są o wiele lepsze. Tutaj również uczniowie klas młodszych zakasowali swoich starszych kolegów. Klasą bez stopni niedostatecznych jest bowiem klasa Id. Niemniej młodzież stara się uzyskiwać dobre oceny i grono pedagogiczne jest raczej zadowolone z uczniów. Pozytywnie oceniono również pracę organizacji ZMS i ZHP w Technikum Handlowym.

— A CO W LICEUM? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora LO 3 w Dąbiu — Stanisława Szuska. Zadowolenie grona pedagogicznego budzą uczniowie klas II. 60 proc. z nich zakończyło półrocze bez stopni niedostatecznych, a może na przypuszczać, że i dwójkowicze poprawią swoje oceny. Trochę gorzej jest w klasach XI — maturalnych, gdzie młodzież za mało uwagi poświęca jeszcze zbliżającemu się egzaminowi dojrzałości. A jest to przecież sprawa ważna, ze względu na to, że jest to ostatni „komplet" maturzystów przed roczną przerwą. W następnym roku matur nie będzie, bo uczniowie, którym przybył jeden rok nauki w szkole podstawowej tworzyć będą klasy przedostatnie w liceach.

ZUPEŁNIE ŻLE jest natomiast w klasach I. W bieżącym roku szkolnym, do Liceum nr 3 przeprowadzano nabór uczniów w dwóch terminach. Ci, którzy zgłosili się w drugim terminie, nie dostając się do innych szkół — zlekce ważyli swoją szansę. Są uczniowie mający po 7—8 ocen niedostatecznych i oni obecnie rezygnują z dalszej nauki. Co ciekawe — uczniowie ci mają najczęściej dobre warunki domowe i gdyby chcieli — mogliby się uczyć. A tak powiększą tylko grono młodzieży bez zajęcia i obowiązków. (Jol)

# Czytelnicy piszą

**JESZCZE JEDNA SKARGA NA POLICKICH HANDLOWCÓW**

NA OSIEDLU IV w Policach są dwa sklepy spożywcze. Te dwa sklepy czynne są w jednakowych godzinach. Tak więc pracownicy kombinatu w Policach, którzy wracają z budowy o godzinie 17-tej, nie mogą zaopatrzyć się w żywność. Jeden ze sklepów (przy przystanku „A") bije wszelkie rekordy niechlujstwa. Brudno. Obok porozrzucanych pustych skrzynek ułożono pieczywo i ustawiono kany z mlekiem.

W osiedlu czynne są dwa kioski „Ruchu", w których sprzedaje się „Przyjaciółkę" tylko łącznie z papierosami.

„OSIEDLANKI"

**JEDNAK... TU SIĘ BIMBA**

JAKO przyczynek do felietonu pt. „Tu się bimba", zamieszczonego w „Kurierze Szczecińskim" dnia 26. I br., przesyłam parę swoich uwag. Miesiąc przed opublikowaniem wspomnianego felietonu nie chciano mi w sklepie muzycznym, mieszczącym się przy al. Wyzwolenia, wymienić płyty. Na moją interwencję odpowiedziała Centrala Handlowa Przemysłu Muzycznego w Warszawie. Z (grzecznej) odpowiedzi wynika, że kierownik nie miał racji i że... „zakupiona płyta nie nosi śladów używania i zgłaszana jest do wymiany w odpowiednim terminie, powinna być wymieniona...". Dalej Centrala Handlowa Przemysłu Muzycznego zapewnia, że kierownikowi sklepu zostanie zwrócona uwaga. Minął miesiąc i nic się nie zmieniło. Szkoda tylko, że za uprzejmymi słowami Centrali kryje się pustka.

Z. P.
(imię i nazwisko znane redakcji)

## Notatnik szczeciński

◆ PUNKT Skupu i Sprzedaży Leków Zagranicznych przy al. Mariana Buczka 35, na czas remontu lokalu, został przeniesiony do Apteki nr 47 przy al. Wyzwolenia 1. Punkt czynny w godz. od 9 do 16, telefon nr 422-46.

◆ PRELEKCJĘ pt. „Kultura czy moda" wygłosi red. B. Bartoszewicz, 5 bm., o godz. 18, w Sali Szwedzkiej Zamku.

◆ 8 i 9 lutego na scenie Teatru Współczesnego, odbędą się dwa otwarte przedstawienia bajki dla dzieci pt. „Kot w butach"; w sobotę o godz. 16, w niedzielę o godz. 15. Kasa Teatru Współczesnego czynna od godz. 9 do 13 i od 17 do 19, telefon nr 423-75.

◆ STARANIEM Klubu Woldenberczyków i środowiska kombatantów b. Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w czwartek, 6 bm., w lokalu ZBoWiD, ul. Wielkopolska 18 odbędzie się spotkanie z oficerami Garnizonu Szczecińskiego, na którym płk. Z. Czerniawski wygłosi prelekcję na temat udziału I Armii WP w przełamaniu Wału Pomorskiego. Początek o godz. 18.30.

## Podsumowanie konkursu literackiego MOMI

Z PRAC, które wpłynęły na ogłoszony przez Morski Ośrodek Metodyczno-Informacyjny i Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców konkurs na opowiadanie lub reportaż o tematyce morskiej, jury wybrało cztery, przyznając nagrody 3 000, 2 000 i 1 000 zł oraz nagrodę wyróżnienia — 500 zł.

I nagrodę otrzymał Jerzy Domański za pracę pt. „Messowe pogwarki", II nagrodę — Maciej Czasnojć za opowiadanie „Stary Szyper", III nagrodę — Marek Frankowski za reportaż pt. „Moja Kuba" oraz nagrodę wyróżnienia — mgr inż. Witold Chromiński za pracę pt. „Rejs w busz".

## Zniknie niebezpieczna zawalidroga

W ZWIĄZKU z naszą notatką pt. „Niebezpieczna zawalidroga", zamieszczoną w „Kurierze" z dnia 8. I. br., a dotycząca niebezpiecznego usytuowania zapór drogowych na przejeździe kolejowym przy ul. Stołczyńskiej, otrzymaliśmy odpowiedź z Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Szczecinie. Wynika z niej, że przebudowa zapór należących do PKP wiąże się ściśle z przebudową odcinka jezdni, co z kolei leży w gestii Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów. Na podstawie porozumienia zawartego w dniu 15. I. br., między tymi dwoma jednostkami, postanowiono jak najszybciej wspólnymi siłami wykonać niezbędne roboty umożliwiające likwidację starych zapór drogowych i zainstalowanie nowych. (tawo)

## „Nastolatki"

WOKALNY zespół „Nastolatki" składa się z uczennic szczecińskiego Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli. Zespół ten pracuje już trzeci rok pod kierownictwem mgr Ireny Woś. Dorobek swój grupa reprezentowała na różnego rodzaju spotkaniach i imprezach młodzieżowych. W ubiegłym roku na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu — „Nastolatki" otrzymały II nagrodę za wykonanie piosenek o tematyce wojskowej.

Ostatnio zespół ten mieliśmy okazję usłyszeć podczas niedzielnej imprezy urządzanej w Domu Kultury Kolejarza pod hasłem „Jacy jesteśmy, jakimi chcemy być?". (ru)

Foto: St. Cieślak

## Kronika wypadków

HISTORIA, jak z przedwojennego romansu brukowego: w jednym ze szczecińskich przedsiębiorstw pracuje w charakterze portiera młoda, 29-letnia kobieta. Pani ma zazdrosnego męża oraz przyjaciela, który w czasie pracy, późnym wieczorem, złożył jej wizytę. Czułe rendez-vous przerwała brutalnie niespodziewana „inspekcja", dokonana przez prawowitego małżonka. Na widok splecionej w czułym uścisku pary, mąż wpadł w szał. Pod ręką znalazł siekierę. Rezultat: młoda portierka i jej przyjaciel wylądowali w szpitalu: on — z rozbitą głową, ona — złamaną szczęką. Mężem zaopiekowała się milicja...

W KLINICE na Pomorzanach przebywa na kuracji 46-letni Józef B. zam. przy ul. Karłowicza. Lekarze stwierdzili wstrząśnienie mózgu i u raz czaszki. Wg oświadczenia poszkodowanego, został on pobity przez własnego syna.

NA STOŁCZYNIE usiłował wczoraj wieczorem popełnić samobójstwo przez powieszenie, 63-letni zamroczony alkoholem mężczyzna. Domownicy odcięli w porę niedoszłego denata, a pierwszej pomocy udzielił mu lekarz pogotowia.

OKOŁO godz. 12, w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Usług Przemysłu Terenowego, od niedopałka papierosa wybuchł pożar w szatni: spłonęły cztery szafki z garderobą robotników. Straty wynoszą ok. 3 tys. zł. (ap)